

Śpiewniczek

Wersja 2013

***Sławcie Pana na cytrze, śpiewajcie Mu
przy harfie o dziesięciu strunach.
Śpiewajcie Jemu pieśń nową,
pełnym głosem pięknie
Mu śpiewajcie!***

Psalm 33: 2, 3

1. Trzeci dzień

Dzień się budzi, wstaje świt,	C G a
Nadzieja jeszcze śpi,	e F
Do brzasku kilka chwil.	G G7
Czas upływa wolno tak,	C G a
Bez Pana trzeci dzień	e F
I rozpacz wokół nas budzi się.	G C G C F C G

Płacz, bo wokół tylko mgła,
W niej płomyk prawdy zgaś,
Zduszony wiatrem spraw.
Krzycz w tę mgłę, co skrywa fałsz
I powiedz jej, że znasz
Nienawiść ludzkich serc i brak dnia.

Idź do grobu, bo już świt,
Nadzieję obudź swą,
Niech wiedzie prosto cię.
Spójrz, jak pusty jest ten grób,
Przypomnij sobie dzień,
Gdy mówił o tym Pan ucząc cię.

śł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

2. Cóż Panie mogę

Cóż Panie mogę Tobie dać? C e7 a
Ma nędza krzyczy w każdą noc d G a
I łzami zmywa grzechu ślad, F G a
Cóż Panie mogę Tobie dać? F G C

Weź Panie proszę moje łzy, C e7 a
Niech chociaż one wielbią Cię d G a
I strumieniami jasnych wód F G a
U Twoich niech się ścielą stóp. F G C

Ref.: Weź moje serce i otul je, F G C F
Niech nigdy już nie będzie samo, d G C
Niech Twoja miłość da mu moc, F G C F
By czułe było na Twój głos. d G a

Z ciemności ku jaśniejszym dniom
Idę, potykam się co krok,
Zmęczone nogi nie chcą nieść,
Wdzięczności pieśń przysypał kurz.

A ciągle błagam, proszę wciąż
O Twoją pomoc, Twoją dłoń
I biorę - mało dając sam,
Bo cóż Ci Panie mogę dać?

śl. i muz. Marek Sikorowski

3. Ludzik

Budowałeś ludziku domek z klocków marzeń, h D e
Mówiłeś: „będzie lepiej”, lecz wciąż było gorzej, A D A
Aż się w końcu domek papierowy zawalił h D e
I odejść przyszło w nową niewiadomą. A h

Ref.: Niech walą się mosty na rzekach urojeń D A
 I zarastają ścieżki donikąd, G A D
 A ty idź dalej, kochany ludziku, G A D
 Czasem tak trzeba by stać się człowiekiem. e Fis
 I klątw nie rzucaj na zdrażliwe szlaki D A
 I nie mów: „podli” na tych, co zawiedli, G A D
 Serce swe zostaw otwarte dla wszystkich, G A D
 Niechaj mięsiste będzie, nie kamienne. e Fis

Nauczysz się ludziku śmiać do słońca jeszcze,
Nawet kiedy za chmurą się kryje gradową.
Nauczysz się ludziku jeszcze kochać życie,
Choć idzie trudną, stromą drogą.

Bo choćby wszyscy wokół twarze mieli obce
I były chwile, w których trudno wierzyć w ludzi,
Ktoś ciągle z góry patrzy, czuwa i pilnuje,
By serce ci nie pękło w trudnej życia drodze.

śł. Joanna Kaliszczyk, muz. Andrzej Kaliszczyk

[: Tak jak gdyby chciał powiedzieć: „Chodźcie do mnie,
Chodźcie, ja wam pokój dam.” :]

Izajasz 53:1

Świt się budził w kroplach rosy,
Porzucone szaty, pusty grób,
[: Znów na świętej ziemi ślady - święte stopy
Pan zmartwychwstał - ŻYJE KRÓL! :]

Objawienie 21:3-5

sł. i muz. Igor Kordas

5. Barka

Pan kiedyś stanął nad brzegiem, D A D D7
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim, G A
By łowić serca słów Bożych Prawdą. D A D D7

Ref.: O, Panie, to Ty na mnie spojrzaleś, G D
Twoje usta dziś wyrzekły me imię, e A D D7
Moją barkę pozostawiam na brzegu, G D
Razem z Tobą nowy zaczęę dziś łów. e A D

Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.

Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapałem,
Mych kropli potu i samotności.

Dziś wyruszamy już razem,
łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twojej Prawdy siecią i słowem życia.

6. Gdzieś w gwiazdy...

Gdzieś w gwiazdy podnoszę swój wzrok, a
By dostrzec Cię tam, C
Nadzieją oddycham Twą, G
Pokarm w słowie mam. a E
Do Ciebie przychodzę co noc, a
By ból zrzucić swój, C
Co piersi zatyka wciąż G
I siłę mą niszczy, i niszczy mój trud. E E7

Ref.: Ty dałeś nam Syna krew, a
 Przez Niego do Ciebie ślę C
 Modlitwę skruszonych warg G
 I przyjmij, i pomóż, i siłę swą daj. E
Ty dałeś nam Syna krew, a
 Przez Niego do Ciebie ślę C
 Modlitwę skruszonych warg G
 I przyjmij, i pomóż nam. a E

Ty światło stworzyłeś i noc,
By czas mierzyć nam,
By oddech po pracy wziąć,
Nowy złapać wiatr.
By żagle powciągać na maszt,
By popłynąć w dal,
By trochę przybliżyć się,
Do portu dopłynąć i czekać na dzień.

Ref.: Ten wiersz niech do Ciebie mknie,
 W przestworzach niech wielbi Cię
 I tylko odpowiedź daj,

Czy warto żeglować i płynąć pod wiatr,
Czy lepiej mu poddać się,
Dryfować z innymi gdzieś,
Banderę opuścić Twą,
Sumienie rzucić w ką.

Do światła, do tysiąca barw,
Do dobra i chwał
Ośmielam podnosić wzrok,
By Twoją pomoc wziąć.
Ach, pomóż przed siebie wciąż iść
I patrzeć na krzyż,
Niech z serca odejdzie cień
I przywróć nam Panie dzień.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczuk

7. Po prostu z Jezusem

Wśród tylu trosk mieć marzeń czas,
A kłamstwem nie plamić swoich ust.

C F G C

C F G C

Ref.: Po prostu z Jezusem żyć,
Zwyczajnie, bez wielkich słów,
Każdy dzień powierzać Mu,
Stale przy Nim być.

F G C a

F G C a

F G C a

F G C

Miłość do ludzi czerpać zeń,
Dobrocią koić wszelki ból.

Szczęściem radosnych cieszyć się,
A krzywdą smutnych przejąć się.

Mocno uścisnąć bratnią dłoń,
Każdemu w oczy spojrzeć móc.

8. W drogę z nami

W drogę z nami wyrusz, Panie,
Nam nie wolno w miejscu stać,
Gdy zbłądzimy, podaj rękę,
Gdy upadniemy, pomóż wstać.

C a
d G
C a
d G7

Ref.: [: I do serca swego prowadź,
Prowadź nas. :]

C a
F G C G7 (F G C)

Zabierz smutek, przywróć radość,
Osłabionym dodaj sił,
Byśmy innym nieść pomogli
Ciężar krzyża przez ten świat.

Poprzez piachy, ostów kolce,
Z nami idź do niebios bram,
Po pustyniach zabłąkanym
Wody swojej chociaż daj.

Chcemy z Tobą wybudować
Nowy kraj nasz, nowy świat,
W którym nie ma nienawiści,
W którym każdy jest jak brat.

Naszą wiarę mocną uczyń,
By przestała się już chwiać,
Daj nam pełnię Twej ufności,
Co przy Tobie każe trwać.

Z mapy świata wymaż wojny,
Daj nam pokój, zamiast zła,

Niech się miłość wokół wzbudzi
I niech już na zawsze trwa.

Swą miłością opromieniaj
Każdy krok nasz, każdy dzień,
W bliźnich pozwól dojrzeć siebie,
Nienawiści usuń cień.

Tyś Duchu przeniknął me ciało
Więc glinę tę przepalić chciej
Ekstaza w półmroku - to mało
Wlej w ciemność blask Miłości Twej

wyk. Manitou

9. Modlitwa Okudżawy

Dopóki nam Ziemia kręci się,	a d
Dopóki jest tak czy siak,	E7 a
Panie, ofiaruj każdemu z nas	A7 d
Czego mu w życiu brak.	G7 C
Mędrcomi darować głowę racz,	A7 d
Tchórzowi dać konia chciej,	H7 D E7
Sypnij grosza szczęściarzom	a A7 d
I mnie w opiece swej miej.	H7 E7 a

Dopóki nam Ziemia obraca się,
O, Panie, daj nam znak,
Władzy spragnionym uczyń,
By władza im poszła w smak.
Możnych puść między żebraków,
Niech się poczują lżej,
Daj Kainowi skrucę
I mnie w opiece swej miej.

Ja wiem, że Ty wszystko możesz,
Wierzę w Twą moc i gest,
Jak wierzy żołnierz zabity,
Że w siódmym niebie jest,
Jak zmysł każdy chłonie z wiarą
Twój ledwie słyszalny głos,
Jak wszyscy wierzymy w Ciebie,
Nie wiedząc, co niesie los.

Panie zielonooki,
Mój Boże Jedyny spraw,
Dopóki nam Ziemia toczy się
Zdumiona obrotem spraw,
Dopóki czasu i prochu
Wciąż jeszcze wystarcza jej,
[: Dajże nam wszystkim po trochu
I mnie w opiece swej miej. :]

sł. i muz. Bułat Okudźawa

10. Skorupka

My, skorupką kłopotów obrośli,	d
My, na wyrost przejęci sobą,	
Tak niemądrzy, tak ślepo dorośli,	
Przechodzimy codziennie obok,	
Bliżej, dalej, a nigdy nie w sobie,	F C
Nigdy teraz i nigdy nie tu,	F C
Byle dopaść, dochrapać się, dowieść,	F C
Zakotwiczyć w jutrzejszym dniu.	F A
A tu soczyścieje trawa,	F d
Tu pęcznieje obłok,	A d
A tu chór po żabich stawach	d g

Pieni się na nowo.	A d
A tu świat się znowu sili	F d
Na maj i na podziw	A d
I znów żyjesz chwilą chwili,	d g
Znów cię to nachodzi.	A d
Daj nam, Boże, jeszcze się zagapić	g d
W isierki na szybach gorące,	g C F A
Daj nam, Boże, znowu się nie trapić,	g d
Że dni, że tygodnie, że miesiące,	E A
Daj nam, Boże, znowu się odurzyć,	g d
Niech usta w zachwycie otworzę	g C F A
Nad kosmosem kamienia,	g
Nad wszechświatem kałuży,	d
Daj nam, Boże, daj, Boże, daj.	A d
Trawa będzie mi znów objawieniem,	
Pająk będzie znowu przestaniem,	
Niechaj, choćby na jedno westchnienie,	
Moje serce na świat przystanie.	
Przywróć ważność łodyżkom i liściom,	
Przywróć kroplom głębinę bez dna,	
Nade wszystko zaś, nade wszystko,	
Wróć mi zachwyt pierwszego dnia.	
Żeby soczyściła trawa,	
Żeby pęczniał obłok,	
Żeby chór po żabich stawach	
Pienił się na nowo,	
Żeby świat się znowu silił	
Na maj i na miłość,	
Żeby serce chwilą chwili	
Znowu się modliło.	
Daj nam, Boże, jeszcze...	

11. Róża Sariońska

Cudną Różę w swym życiu znalazłem, G D
Jeszcze za młodych życia tu dni. G
Wszystko dałem, by Różę osiągnąć, G G7 C
Różę Sariońską ja w życiu mym. G D G

Ref.: Róża Sariońska jest skarbem moim, G D
Róża Sariońska jest skarbem mym. G
Całą duszą i sercem chcę sławić G G7 C
Różę Sariońską ja w życiu mym. G D G

Paweł kiedyś tej Róży nie cenił,
Prześladował Ją na drodze swej.
Potem całkiem swe życie odmienił,
Całkowicie poświęcił się Jej.

Różą tą jest Pan Jezus, mój Zbawca
I dla Niego poświęcam się ja.
On jest duszy pokojem i Zbawcą
I w Chrystusie mym ja wszystko mam.

12. El Shaddai

Ref.: El Shaddai, El Shaddai, d G
El-Elyon na Adonai, C C/E F
Wieki płyną, Tyś ten sam, B E7
Imienia mocą wiecznie trwasz. a G/H A/Cis
El Shaddai, El Shaddai, d d/C G
Wszeczmogący Boże nasz, C C/E F
Wywyższamy Imię Twe, B G
El Shaddai. C Csus4 C

Sam baranka dałeś, by	d d/C G/H
Nie zginął Abrahama syn,	C F
Tyś potężną ręką swą	B E7
Morze zamienił w suchy ląd.	a G/H A/Cis
Gdy wygnaniec modlił się,	d d/C G
Tyś Bogiem był, co serce zna,	C C/E F
Ty mocą swą wyzwalasz dzieci swe.	B G C Csus4 C

Wiele lat mówiłeś nam,	d d/C G/H
Że czas Mesjasza bliski jest,	C F
Lecz nikt pojąć nie mógł, że	B E7
W mizernym kształcie zjawi się.	a G/H A/Cis
W Słowie Twym zawarty plan	d d/C G/H
Niewielu wciążyć zrozumieć chce,	C C/E F
Że postuszny słowom Twym,	B G
W kruchym ciele Boży Syn.	B G

Ref.: [: El Shaddai, El Shaddai,
 El-Elyon na Adonai,
 Wieki płyną, Tyś ten sam,
 Imienia mocą wiecznie trwasz.
 El Shaddai, El Shaddai,
 Wszzechmogący Boże nasz,
 Zawsze chcemy wielbić Cię,
 El Shaddai. :]

sł. ang. Michael Card, muz. John Thompson,
El - Bóg, Shaddai - Wszzechmocny, El-Elyon - Bóg Najwyższy, Adonai – Pan

13. O, Boże

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc
Spoglądam na niebo pełne gwiazd,
Kiedy myślę, czy życie to ma sens
I wołam do Ciebie, Ojczy nasz.

D e
A7 D
D e
A7 D A7

Ref.: O Boże, o Boże, Panie mój
Nie pamiętaj, że czasem było źle.
Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój
I że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.

D e
G A7 D A7
D e
G A7 D

Kiedy w życiu, tak pełnym rozczarowań,
Przez grzechu kamienie potknę się,
Kiedy spokój utonie w fali knowań,
Każdym tchnieniem mej duszy szukam Cię.

Życie ludzi przebiega krętą drogą,
Hen w górze cel mej wędrówki tkwi.
I choć czasem sił braknie moim nogom,
To ja dojdę, dojdę, gdy zaufam Ci.

14. Pałac

Ja nie narzekam, chociaż wiele tu nie mam,
Izdebkę małą i więcej nic,
Ale w przyszłości, w tej ojczyźnie niebieskiej,
Będę miał pałac, co złotem lśni.

A D A
E A
D A
E A A7

Ref.: Tak, ja mam pałac, tam ponad górami,
W tym jasnym kraju, gdzie młodość wciąż trwa,
Gdzie łzy nie płyną, wszystkie troski przeminą,
Tam mi mój Zbawca koronę da.

Choć tu tak często zmęczony, znękany
I tak jak prorok pod głową mam głaz,
Ja się nie martwię, bo w niebie dostanę
Swoją własną pałac na wieczny czas.

Więc mi nie współczuj, choć wydaję się biedny,
Ja pielgrzymuję do górnych stron,
Ja szukam miasta ze złotymi bramami,
Tam ja dostanę koronę i dom.

15. Ciągły niepokój (Ew. Jana 14:27)

Ciągły niepokój na świecie,	d g
Wojny i wojny bez końca.	C7 F A7
Jakże niepewna jest ziemia,	d g
Jękiem i gniewem drgająca.	B A7 d C7

Ref.: „Pokój zostawiam wam,	F B
Pokój mój daję wam,	G7 C
Nie tak jak daje dzisiaj świat.”	A7 d
- powiedział do nas Pan.	C7 F

Ciągły niepokój w człowieku,
Ucieczka w hałas, zabawy,
Szukamy wciąż nowych wrażeń,
A w głębi ciszy pragniemy.

Pokój budować na co dzień
W sobie, w rodzinie, przy pracy,
Nasze mozolne wysiłki
Pan swoją łaską wzbogaci.

16. Nie trudno jest

Nie trudno jest iść przez ten świat śpiewając, E A E
Gdy serce wie, że troski, bóle, łzy A E
Szczęblami są do ojczystego kraju, A A7 D
Ten biedny świat wszak nie jest domem mym. A E A E

Ref.: Lecz zanim Bóg do siebie mnie powoła, A
 Nim oczy me zobaczą Boży gród, E A
 Niech brzmi ma pieśń - radosna i wesoła, A7 D
 Aż stanę tam u niebios wrót. A E A E

Niewiele wart jest urok tego świata,
Przeminie wnet zdradliwy jego czar.
Uśmiechniesz się, gdy kiedyś w niebie wspomnisz,
Jak ziemski pył był drogi ci bez miar.

Okrutny świat bezwzględnie, w każdej piędzi
Wciąż zbiera plon złamanych, drętwych serc.
Lecz dusza ma, jak sokół na uwięzi
Zwolniona z pęt uleci hen do gwiazd.

17. Jak dwoje przyjaciół

Jak dwoje przyjaciół, tak z moim Panem A A7 D
Przez życie idę - mój Pan i ja. A h E
On mnie rozumie, zna troski moje, A A7 D
Z pełności swojej obdarza mnie. A E A

Ref.: I wiem, że ta przyjaźń już będzie trwać, E A
 Bo Bóg miłością jest, co nie przemija. H h h7 E
 W Nim życie jest piękne, pokoju pełne, A A7 D
 On o wszystkim wie, więc nie martwię się. A E A

Gdy ludzie zawiodą mnie, to wiem, że Ojca mam.
On wielką swą mocą ochrania mnie,
Gdy Jego dziecko ciemności złąknie się,
On sprawia, że mija noc, nastaje dzień.

18. Święty, Święty...

Święty, Święty, Święty, Święty, Święty, Święty	C G F G
Pan Bóg Zastępów.	C C7
Dziś wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twą,	F C a
Święty, Święty, Święty, Święty.	F G C

Dobry Ojczy, dobry Ojczy,
Jak jest dobrze być Twym dzieckiem, dobry Ojczy.
Dziś wznosimy nasze ręce, uwielbiając miłość Twą,
Dobry Ojczy, dobry Ojczy.

Drogi Jezu, drogi Jezu,
Swoją Krwią nas odkupiłeś, drogi Jezu.
Dziś wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twą,
Drogi Jezu, drogi Jezu.

Duchu Święty, Duchu Święty
Przyjdź napełnić nas na nowo, Duchu Święty.
Dziś wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twą,
Duchu Święty, Duchu Święty.

Święty, Święty...

19. Do pracy bracia

Do pracy bracia wstańcie wraz, G
Bóg dzisiaj do żniw woła nas, G
Gromadzić każe bujny plon, D
Żniwiarzy wzywa ze wszech stron. C G
A więc do pracy stańmy już, G
Zbierajmy kłosa bliźnich dusz G
I pamiętajmy w każdy czas, D
Że na to Pan tu wezwał nas. C G

Ref.: Patrzcie, pola białe wzdłuż, G
Bóg do pracy woła, D
Choć ręce mdleją już, D
Pot się leje z czoła. G
Szybko mija życia czas, G
Wkrótce Król zawezwie nas, G7 C
Wkrótce, wkrótce Król zawezwie nas. G D G

Więc chociaż ciężki pracy znój,
Żniwiarzy niech nie spocznie rój,
Niech żadna się nie cofnie dłoń,
Aż zżęta będzie Boża błoń.
I choć grom huczy, wicher dmie,
Nie zejdzem z pola tego, nie,
Do ostatniego trwajmy tchu,
Bo Bóg nas sam powołał tu.

Przemienie rychło żniwny znój,
Zażąda plonu Zbawca Twój,
Więc żwawo, rzeszo, sierpy bierz,
Dokończy pracę rażno spiesz.

Pan wezwie wkrótce wiernych swych,
Ozdobi wieńcem skronie ich,
Wezwani przed Baranka tron,
Doczesnych trudów zbiorą plon.

20. Gdy utraciłeś wiarę

Gdy utraciłeś w ludzi wiarę,	D A h D
Widzisz w nich tylko zło	h fis E7 A7
I ból przekracza siły miarę,	D A h D
To razem z nami chodź	h fis E7 A7
Kochającego szukać serca.	D G D A7

Ref.: Przez pola, lasy wiedzie nasza droga,	D D7 G D
A razem z nami wędruje ta pieśń,	h fis E7 A7
Pieśń o miłości i wielkości Boga,	D D7 G D
Który tutaj tak blisko nas jest.	G D A7 D

Tu, zagubiony wśród pól,
Maleńki biały kwiat,
Piękny, że najstawniejszy król
Przy nim to tylko dziad.
Jak myślisz, po co jest to piękno?

Wraca już słońce za pola, las,
Mówi dobranoc dniom,
Bo teraz gwiazdnych szlaków czas
I dzieci, które śpią.
Jak myślisz, kto to tak urządził?

Spójrz bracie mój, nie jesteś sam,
Jest ktoś, kto kocha nas
I kto stworzył ten wspaniały świat,
By ci nie było źle,
By dać ci dowód swej miłości.

21. Od Boga z dala

Od Boga z dala szlak mój wiódł,	G C G
Teraz wracam już,	D
Za długo mnie usidlał grzech,	G C G
Teraz wracam już.	D G

Ref.: Ojczy mój, wracam już,	C
Przyjmij dziecię swe.	G D
Do domu wracam z błędnych dróg,	G C G
Dość już błąkam się.	D G

Tak wiele zmarnowałem lat,
Teraz wracam już.
Do domu wracam z błędnych dróg,
Dość już błąkam się.

Za długo mnie usidlał grzech,
Teraz wracam już.
Twa miłość, wiem, przebaczy mi,
Teraz wracam już.

22. Przed Tobą, Ojczy

Przed Tobą, Ojczy, dzisiaj korzę się.	G D
Przed Tobą dziś wyznaję grzechy me.	G
Zgrzeszyłem, Panie, przed obliczem Twym,	G7 C
O, przebacz mi.	G D G

Jeżeli z ust mych padły słowa złe,
Jeżeli ktoś przeze mnie potknął się,
Lub jeśli przed mym bliźnim zamknął drzwi,
O, przebacz mi.

O ilem się okazał sługą złym
Szukając łask u Ciebie w życiu tym,
Gdyś Ty mi kazał orać w polu Twym,
O, przebacz mi.

O, przebacz grzechy, co wyznałem Ci
I wszystkie inne, choć nie znane mi.
Sam prowadź mnie przez wszystkie życia dni,
Amen, amen.

23. Paś owieczki me

Przy ognisku żrący dym;
„I ty także byłeś z nim (...).”
Ale Mistrza Piotr zaparł się,
„Czy znasz tego człeka?”
Rzecz: „nie”.

h e h
fis E Fis
h A D
e
fis h

Znów ktoś inny odzywa się:
„Nawet mowa twa zdradza cię.”
Ale Piotr się klnie na duszę swą:
„Nie wiem, co mówicie, nie znam go.”

Gdy usłyszał Piotr, jak kur piał,
Wtedy wspomniął on, co rzekł Pan
I wyszedłszy precz, gorzko łkał;
To dlatego Jezus za mnie zmarł.

Paś owieczki me, synu, paś,
Jeśli kochasz mnie nie będziesz spać,
W polu, synu mój, pracuj, płacz,
Paś owieczki me, synu, paś!

24. SOS

Cóż my wiemy o sobie, gdy tak idziemy drogą, A E
Zaspieszeni i każdy w swoją stronę. A
A tam może wśród nocy, ktoś wzywa pomocy, E
Czyjeś serce gdzieś w tłumie zagubione. A

Ref.: Na pomoc, na ratunek człowiekowi, A E
Czy słyszysz, ktoś woła SOS. A
Na pomoc zgubionemu w samym sobie, E
Na pomoc, na ratunek, SOS. A

Tak niewiele potrzeba, może tylko uśmiechu,
Może słowa jednego, przyjaznego.
Więc się pospiesz nie zwlekaj, niech na próżno nie czeka,
Nadaremno nie wzywa ciebie tak.

Więc Cię proszę, mój Boże, byś mi serce otworzył,
Tak szeroko, szeroko, aż do gwiazd.
Daj mi spokój i ciszę, abym mogła usłyszeć
I pospieszyć na każde zawołanie.

25. Niebiański blask

W mojej pamięci na zawsze się wrył C
Cudny, wspaniały ten dzień, G
Gdy na rozdrożach w ciemnościach, bez sił, G
Zbawcę spotkałem wśród mgieł. C
Jakież On wielki przyjaciel i druh, C
Zaraz wyciągnął swą dłoń. C7 F
Jezus, Zbawiciel, mój Pan, moje życie, C
Już zgubna nie grozi mi toń. G C

Ref.: Niebiański blask wypełnił duszę mą,	C F C
Gdy Chrystus Pan mię obmył swoją krwią.	C F C
Zgładzone grzechy me,	G
Kary już nie lękam się,	F C G
Niebiański blask wypełnił duszę mą.	C F C

Z ducha zrodzony do życia wśród chwał,
 Z grzechu zbawiony przez Krzyż,
 Z żywą nadzieją, że w niebie mam dział,
 Zdążam do domu hen wzwyż.
 Wciąż wspominając radosny ten dzień,
 Który tak wiele dał mi,
 Gdy na rozstaju, mój Jezus do rajy,
 Z miłością ukazał mi drzwi.

26. Niebezpieczny to stan

Niebezpieczny to stan, gdy opuści cię Pan	C F C
I gdy Boży nie wzrusza już głos.	C G
Nowych wrażeń wciąż chcesz,	C C7
Z pustym tłumem w mrok mkniesz,	C F C
Czy to warto? Czy to warto tak żyć?	C F C G C

Czyś obliczył już koszt, ach okropny twój los.
 Choćbyś zdobył na własność ten świat,
 Co uzyskasz ty? Co?
 Gubiąc duszę tu swą,
 Czy to warto? Czy to warto tak żyć?

Ty nie wahasz się nie, nawet szczęście dać swe
 Za marności nietrwałe jak nic.
 Grzechu błysk wabi cię,
 W złudną toń rzucasz się,
 Czy to warto? Czy to warto tak żyć?

Póki Boży głos brzmi i otwarte są drzwi,
Pospiesz w Jego miłości się skryć.
Zlicz stracone swe dni,
Potem powiesz i ty
O nie warto! Nie, nie warto tak żyć!

27. Ty tylko mnie poprowadź

Gdy drogi pomyli los zły	G C
I oczy mgłą zasnuje	D h
Miej w sobie tę ufność	C
Nie lękaj się	D G
A kiedy gniew świat ci przysłoni	G C
I zazdrość jak chwast zakiełkuje	D h
Miej w sobie tę ufność	C
Nie lękaj się	D G G7
Ref.: [: Ty tylko mnie poprowadź	C D
Tobie powierzam mą drogę	G H e
Ty tylko mnie poprowadź	C D
Panie mój! :]	G G7 (G)

Poprowadź jak jego prowadzisz
Przez drogi najprostsze z możliwych
I pokaż mi jedną
Tę jedną z nich

A kiedy już głos Twój usłyszę
I karmić się będę nim co dzień
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się

sł. i muz. Tomek Kamiński

28. Szukałem Cię

	A9+ G F G
Szukałem Cię	A9+ G
Tak jak szuka się gwiazdy porannej	F G
Po nocy złej	A9+
Znalazłeś mnie	G
Teraz życiem mym jesteś	F
Mą droga, mą prawda - Tyś	G F
Teraz życiem mym jesteś - Ty	G F G
Ref.: Chwała Ci Boże	C G
Boś godzien jest Chwały	a e
Chwała Ci Boże nasz	C G F
Chwała Ci Ojcze	C G
Boś Ojcem nas Wszystkich	a e
Tron Twój na wieki trwa	C G A
Wyrwałeś mnie	
Z tego świata ciemnego z tej nocy	
Gdzie nie ma gwiazd	
Teraz już wiem	
Wiem co miłość co szczęście	
Co światłość i nigdy już	
Nie chce wrócić do tamtych dni	

wyk. Pomoc Duchowa

29. O, Panie...

O, Panie, szukasz dzieci Twych,
Bo Miłość - imię Twe.
Ty rozproszone złączyć chcesz,
Dać udział w łaskach swych.

d A B d
A d
d A B d
A A7 d

Ref.: Panie, Panie, złącz w swym Kościele
Rozdzielonych braci,
Złącz wszystkich nas w miłości Twej.

d g F C A
d
g A A7 d

Tyś zbawił świat przez swoją śmierć,
Bo Miłość - imię Twe.
O, zechciej włączyć wszystkich nas
W mistyczne Ciało swe.

Ty zaspakajasz wszelki głód,
Bo Miłość - imię Twe.
O, uczynź znowu z chlebem cud
I nakarm dzieci swe.

wyk. Manitou

30. Pewnej nocy

Pewnej nocy łyż z oczu mych
Otarł dłonią swą Jezus
I powiedział mi: „Nie martw się,
Jam przy boku jest twym.”
Potem spojrzał na grzeszny świat,
Pogrążony w ciemności
I zwracając się do mnie,
Pełen smutku tak rzekł:

D e
A7 D
e
A7 D

Ref.: „Powiedz ludziom, że kocham ich	D e
Że się o nich wciąż troszczę	A7 D
Jeśli zesli już z moich dróg	e
Powiedz, że szukam ich.”	A7 D

„Gdy na wzgórzu Golgoty
 Za nich życie oddałem,
 To umarłem za wszystkich,
 Aby każdy mógł żyć.”
 Nie zapomnę tej chwili,
 Gdy mnie spotkał mój Jezus,
 Wtedy byłem jak ślepy,
 On przywrócił mi wzrok.

31. Psalm 89

Ref.: Łaski Pana wiecznie śpiewać będę,	e a e
Z pokolenia na pokolenie,	e a e
Oznajmiać wierność Twoją ustami,	e a e
Moimi ustami, moimi ustami.	a e a e

Wysławiają niebiosa cuda Twoje, Panie	e a
I wierność Twoją w zgromadzeniu świętych,	e a
Bo któż na obłokach dorówna Panu,	e a
Któż jest Panu podobny wśród synów Bożych?	e H7

Pan jest wielce uwielbiony w zgromadzeniu świętych
 I bojaźnią napełnia wszystkich wokół siebie.
 Panie, Boże zastępów, któż jest jak Ty,
 Mocny jesteś, Panie, obleczony w wierność.

Ty masz władzę nad wezbraniem morza, Panie,
 Gdy podnoszą się fale, gdy je poskramiasz,
 Twoje są niebiosa i Twoja jest Ziemia,
 Świat i co go napełnia Tyś ugruntował.

wyk. Teofil

32. Panie, przyjdź

Nim świt obudzi noc	D D7
Dotykem ciepłych mgieł,	G D
Nim dzień ożywi świat	A D
Panie, przyjdź! wołam: „przyjdź!”	D A D
Uciesz mój wzrok	D7
Spokojem jasnych barw.	G D
Nim mnie zachwyci kwiat - Ty przyjdź!	A D A G D

Choć chcę wciąż dalej iść,
Niewiele mogę sam.
Więc znów podnoszę głos
Panie, przyjdź! wołam: „przyjdź!”
I otrzyj mą
Oblaną lękiem twarz
Nim znów postawię krok - Ty przyjdź!

I tak poprowadź mnie
Przez piętra trudnych lat,
Bądź w dzień radością dnia,
W nocy snem - pomóż mi
O, Panie mój
Rysować życia kształt,
Bym mógł wciąż naprzód iść, bym trwał.

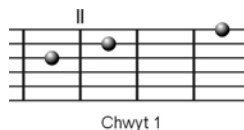
33. Nie wiem, Panie...

Nie wiem, czemu, powiedz Panie,	G D/Fis
Moje serce ciągle szlocha,	e
Wśród rozdartych jękiem myśli	C D
Ono kocha, kocha, kocha.	a D

Nie wiem, Panie, powiedz proszę,	G D/Fis
Jeden znak mi daj, nic więcej,	e
Jak mam radzić sobie z wszystkim,	C D
Co mi dają Twoje ręce.	a D

Ref.: Tyś jest szczęściem i miłości źródłem,	e A
Życiem i nadzieją,	D G
Niczym balsam goisz rany,	e A
Które sami otwieramy.	D 1
Wciąż doświadczasz i próbujesz,	e A
Ucząc nas tak wiele przez to.	D G
Lecz o jedno chciałbym prosić:	e A
Daj mi wiarę.	D

Moje życie niczym chwila mija,
 We mnie wszystko jest niepewne.
 Setki pytań, nie wiadomo,
 Czy odpowiedź znajdę jeszcze.
 Świat się wali - to nie koniec,
 Bo Ty trzymasz mnie na rękach.
 Mam wątpliwość - nie opuszczaj,
 Proszę, bądź ze mną na pewno.



Ref.: Ty przychodzisz niczym powiew wiatru
I już się nie boję.
Jesteś ze mną, czego mógłbym jeszcze
Więcej życzyć sobie?
Daj mi wiarę, miłość i nadzieję,
Daj do wszystkich ludzi,
Bo chcę zostać Twoim wiernym uczniem
I zawsze Ci służyć.

śl. i muz. Grzegorz Walenciak

34. Nocą tu przed Tobą klęczę

Nocą tu, przed Tobą, klęczę,
Znowu płacę - jestem sam,
Przez łzy patrzę w niebo ciemne,
Ukaż Panie jakiś znak.

C D G e
C D G G7
C D G e
C D G

Daj wytchnienie w środku nocy,
Zapal chociaż jedną z gwiazd,
Wyślij księżyc - niech mi świeci
W drodze tam, gdzie jestem sam.

Nie rozdmuchuj resztek prochu,
Nie zostawiaj sam, na sam,
Prowadź, pośród nocy mroku,
Nie gaś gwiazdy chociaż w snach.
Pozwól dzieciom, w podłych czasach
Śmiać się głośno, pośród łez,
Daj małym tego świata
Skrzydła, które mogą nieść.

Nocą tu, przed Tobą, klęczę,
Wierzę, że wysłuchasz mnie,
Tam, gdzie ptaki nie dolecą,
Tam modlitwa moja mknie.
Nie patrz na to, że jestem słaby,
Że za dnia odchodzę gdzieś,
Przebac, Boże, taki jestem,
Jutro nowy zacznę dzień.

Daj spokojny sen tej nocy,
Ucisz straszne wrzaski zła,
Daj samotnym siłę ducha,
Niech nie płaczą, tak jak ja.
Tym, co w drodze, świeć gwiazdami,
Tym, co leżą, pomóż wstać,
Konającym daj nadzieję,
Zabłąkanym ścieżkę wskaż.

sł. i muz. Igor Kordas

35. Jak daleko zabrnął świat

Jak daleko zabrnął świat,	F G C
Pięść za pięść, fałsz za fałsz,	F G C
W sercach ludzi - zima,	F G
W myślach - mroźny klimat trwa od lat.	C a F G C
Dzień za dniem upływa czas,	F G C
Dookoła wszystko gra,	F G C
Lecz Ty pokój niesiesz	F G
Dzieciom swym na świecie, tak jak nam.	C a F G C

Ref.: Zostawiasz samych sobie, choć na chwilę,	F G C a
Jak Pana, gdy na krzyżu mękę niósł	F G
I czekasz, kiedy w niebo śpiew popłynie,	F G C a
Z ufnością i w pokorze z naszych ust.	F G C C7
I potem tylko dotkniesz swoją dłońią,	F G C a
I nikt już nas nie wyrwie z Twoich rąk,	F G
Bo miłość Twoja życia jest osłodą	F G C a
I pokój zsyłasz, i radość ze wszech stron.	F G C

Zapach trawy wzmaga się,
Idzie wiosna - lepszy dzień,
Pan przychodzi w burzy,
Aby zbawić ludzi, życie nieść.
Lecz już teraz, pośród burz,
Masz na ziemi wierny lud,
Drogą poświęcenia
Kroczy do zbawienia, jak Syn Twój.

A na koniec, Panie, spraw,
By Twój uśmiech świecił nam,
By Twa czystość kwitła
W sercach, tak jak kryształ, wszystkich nas.

sł. i muz. Andrzej Kaliszczuk

36. Mój Mistrzu

On siedł w spiekocie dnia	d
I w szarym pyłe dróg,	g
A idąc, uczył kochać i przebaczać.	A d
On z celnikami jadł,	d
On nie znał, kto to wróg,	g
Pochylał się nad tymi, którzy płaczą	A d
Ref.: Mój Mistrzu, przede mną droga,	d
Którą przebyć muszę tak jak Ty.	A
Mój Mistrzu, wokoło ludzie,	A
Których kochać trzeba tak jak Ty.	d
Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar	d
Wziąć w ramiona tak jak Ty.	A
Mój Mistrzu, poniosę wszystko,	A
Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.	d

On przyjął wdowi grosz
I Magdaleny łzy,
Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.
I późną nocą On
Do Nikodema rzekł,
Że Prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać.

Idziemy w skwarze dnia
I w szarym pyłe dróg,
A On nas uczy kochać i przebaczać.
I z celnikami sięść,
Zapomnieć, kto to wróg,
Pochylać się nad tymi, którzy płaczą.

37. Psalm 23

Pan jest Pasterzem moim,
Niczego mi nie braknie,
Na zielonych niwach pasie mnie,
Nad spokojne wody mnie prowadzi
I duszę mą pokrzepia
I wiedzie mnie ścieżkami
Sprawiedliwości swojej.

e a C D e
e a
C D e
e a C D e
e a
C h
C D E

Choćbym nawet szedł ciemną doliną,
Zła się nie ulękę, boś Ty ze mną,
Laska Twoja i kij Twój mnie pocieszają.

h D A e
h D A e
h D A e h D A e

Laj, laj, laj, laj...

e a C D e

wyk. Manitou

38. Mrok

Mrok ogarnął całą ziemię,
Na ulicy cisza.
Tylko twoje kroki słyszeć,
Twój płacz i jęk.

e D h C
a h e
e D h C
a h e

Ref.: On przyszedł po to, by ci pomóc
Z upadku twego wyjść,
Byś nigdy więcej już nie błądził,
Byś znalazł drogę w życiu tym.

a h e

Jesteś przecież jeszcze młody,
Wiele możesz zdołać.
Tylko życie tracisz swoje
W różny sposób.

wyk. Manitou

39. Pytania

Skąd w naszym życiu tyle zła,	C e G
Skąd w naszych słowach tyle zdrad,	F C G
Skąd w naszych myślach tyle płam,	C e G
Skąd w naszych sercach taki żal?	F C G
Przecież nie z nami idzie świat,	C e G
Przecież nam Ty udzielasz łask,	F C G
Przecież jak pasterz o nas dbasz,	C e G
Karmisz i poisz prawdą nas.	F C G

Ref.: [: Prowadzisz nas po każdej drodze życia,	C e F e
Prowadzisz nas przez blask Twego odbicia,	F C
Prowadzisz nas wśród ludzi po kryjomu,	F e F e
Prowadzisz nas drogą do domu. :]	d F C

Szarość zabrudzonych szat,
Słabość, błąd, i grzech, i fałsz.
Panie prosimy, przebacz nam,
Pozwól w łasce Twojej trwać.

Ref.: [: I prowadź nas po każdej drodze życia	
I prowadź nas przez blask Twego odbicia	
I prowadź nas wśród ludzi po kryjomu	
I prowadź nas drogą do domu. :]	

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

40. Weselmy się razem

Weselić się będzie z płasaniem panna,	e
Młodzieńcy, starcy - społem	a H7 e
Laj, laj...	e a H7 e
[: I w radość zamieni ich płacz * * * :]	G D G
[: I wybawieniem smutku będzie radość. :]	a D G C a H7 e E
	(a D G C a H7 e)

41. Mój Pan

Byłem kiedyś sam, aż przyszedł do mnie Pan C e
Rozproszył smutku cienie i wieczne dał zbawienie d G C

Ref.: Mój Pan zawsze ze mną jest, nie opuści mnie C e a
 W chwili dobrej, jak i złej F G C G
 On jest przyjacielem mym i bardzo chcę C e a
 By do końca wiódł przez życie mnie F G C F C

Gdy szłam drogą swą, Pan pokierował mną
On podał mi swe dłonie i wiódł przez życia tonie

Teraz żyję z Nim, On jest pokojem mym
Me serce się raduje i Panu wykrzykuje

wyk. Jordan

42. Albowiem (Ew. Jana 3:16)

[: Albowiem tak Bóg świat umiłował, :] C G C (C F C C7)
Umilował, umiłował, umiłował Bóg ten świat. F G e a F G C

[: Że dał jedynego Syna, :]
Dał Syna, dał Syna, jednorodzonego dał.

[: Aby każdy, kto Weń wierzy :]
Nie zginął, nie zginął, ale żywot wieczny miał.

43. Gdybym tak chciał

Gdybym tak chciał dziękować Ci,	G D
Daleki w chmurach Panie,	C G
Za jakiś dar niezwykły,	C G
Może i bym kłopot miał,	D D7
Możliwe, że darować mi	G D C
Więcej nie chciałeś Panie,	G
Mnie jednak to, co dałeś starcza i tak.	C G D

Ref.: Dzięki za to, co mam, za drogę i gitarę,	G D C G
Życie sens właśnie ma, gdy się idzie i gra.	D C G
Dzięki za to, co mam, za tych przyjaciół paru,	D C G
Parę książek i miejsc, za to, o czym Ty wiesz,	D C
Dziękuję.	G

Nie liczę na największy cud,
Że jeszcze coś dostanę.
W mocy i mądrości
Dałeś mi już to, coś chciał,
A jednak za ten szczęścia dar
Dziękować nie przestanę,
Bylebym grał i śpiewał, bylebym grał.

44. Dobry Panie (kanon)

Dobry Panie,
Serce me z wdzięczności drży,
Ty mi dałeś swego ducha
Cześć, chwala Ci.

45. W Egipcie...

W Egipcie, gdy Izrael był a E a

- Wypuść naród mój - a E a

Ściśniony tak, że ledwo żył a E a

- Wypuść naród mój - a E a

Ref.: Idź Mojżeszu, idź do Egiptu sam, a d a E

Powiedz faraonowi: a

„Wypuść naród mój.” E a

Nie będą już w niewoli gnić

- Wypuść naród mój -

Niech idą na wolności żyć

- Wypuść naród mój -

Gdy nie wysłucha żądań mych

- Wypuść naród mój -

Wytracę pierworodnych ich

- Wypuść naród mój -

Lecz nie pomaga żaden cud

- Wypuść naród mój -

Faraon ciągle trzyma lud

- Wypuść naród mój -

O jaką straszną była noc

- Wypuść naród mój -

Gdy Bóg okazał swoją moc

- Wypuść naród mój –

46. Dzień

Dzisiaj Bóg wzbudził Syna, C G
Odkupiciela wszystkich nas. a F
Chwałę i cześć Mu oddajmy, C G
Niech serca nasze wielbią Go. a F
[bo dziś jest]

Ref.: [: Dzień, dzień, dzień C
Dzień zmartwychwstania to C
Dzień, dzień, dzień G
Zmartwychwzbudzenia to G
Dzień, dzień, dzień a
Radości wielkiej to dzień. :] a F

Wkrótce nadejdzie ten czas,
Gdy dobry Bóg wzbudzi nas
I da nam wkrótce możliwość zmartwychwstania,
Na wieki już bycia człowiekiem.
[prawie już]

Ref.: [: Dzień, dzień, dzień
Dzień zmartwychwstania ten
Dzień, dzień, dzień
Zmartwychwzbudzenia ten
Dzień, dzień, dzień
Radości wielkiej ten dzień. :]

Niedługo już nadejdzie
Ten dzień, dzień, dzień.

47. Kiedy nowy wstaje dzień

[: Kiedy nowy wstaje dzień
I gdy słońce w cień kładzie się,
Boże imię słać chcę. :]

Niech imię to
Sławią wszyscy słudzy, którym znan.
Chwalcie, imię Jego Pan,
Błogosławcież odtąd więc Mu
Na wieki już,

Chwalcie, imię Jego Pan.

Kiedy nowy wstaje...

48. Wystarczy być być

Wystarczy być być - nic więcej

F C

Tylko być być - nic więcej

F C

By Twoje skrzydła otuliły mnie.

F G a G

wyk. Pomoc Duchowa

49. Domy

Jeśli na piasku zbudujesz swój dom,
Gdyby na piasku on stał,
Wiedz, że choćby piękny był
I potężne mury miał,
Budować będziesz jeszcze raz.

Ref.: Na mocnej skale dom twój ma stać
I fundament dom solidny musi mieć,
[: Bo gdy uderzy wiatr i deszcz,
Dom twój na pewno będzie stać. :]

Jeśli na skale zbudujesz swój dom,
Gdyby na skale on stał,
Wiedz, że choćby skromny był,
Pojedyncze mury miał,
Budować będziesz tylko raz.

Tą skałą jest Chrystus Pan
I na Nim buduj swój dom,
Wiedz, że choćby skromny był,
Pojedyncze mury miał,
Dom twój na pewno będzie stać.

50. Do Ciebie

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,	D D7+ D7 D6 G
Przez Ciebie i krzyż.	1 c h D
Czy to warto w Tobie żyć,	G h
Nosząc ciężar własnych win?	C G
Czy nie prościej, tak jak świat,	G h
Cieszyć się z upływu dnia?	C D G

Ref.: Żałuję wszystkich godzin,	C D G
Żałuję wszystkich chwil,	C D G
Żałuję wszystkich nocy,	C D h e
W których nie było zorzy, by żyć.	C e7 a7 D7 G

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,
Przez Ciebie i krzyż.

Z głową w gwiazdach, lecz za dnia
Pośród ludzi, sam na sam.
Pośród orłów zbieram się,
W biały by polecieć dzień.

Ref.: Zazdroszczę ptakom lotu,
 Zazdroszczę ptakom gniazd,
 Zazdroszczę nocy mroku,
 Skrzydeł, by wzniecać do życia wiatr.

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,
Przez Ciebie i krzyż.

Czy nie warto patrzeć w dal,
Za horyzont, w tysiąc lat?
Czy nie warto piersi bić,
Kiedy brak zupełnie sił?

Ref.: [: Żałuję wszystkich godzin,
 Żałuję wszystkich chwil,
 Żałuję wszystkich nocy,
 W których nie było zorzy by żyć. :]

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

51. Gdy na stole wino i chleb

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D
Kiedy Pascha przysła już?	G A D
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D
Gdy już była śmierć tuż, tuż?	A
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D D7
W którą Pan z uczniami wszedł,	G fis A
By, choć ostatni prawie raz,	D
Do Ojca pomodlić się?	A

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Najważniejszy dla nas czas?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy Piotr z uczniami spał?
zy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Gdy Pan Jezus modlił się,
dy Mu po skroniach płynął pot,
Swą dłonią ocierał krew?

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy świat spokojnie spał?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Gdy niepokój w sercu zgaśł?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy Judasz zjawił się,
By za srebrników jedną garść
Zaprzedać Pana na śmierć?

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy zgrają objął strach?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,

Gdy za gwałt uzdrowić chciał?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy związać siebie dał,
Aby dokończyć drogę swą,
Abym i ja szczęście miał?

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

52. W czekaniu na Ciebie

W czekaniu na Ciebie	C
Przyjmijemy każdy cios,	F C
Bez zastrzeżeń	G
[: I nie rozumięjąc wiele :]	F G C

I nie skarżymy się,
Bo taka Twoja wola,
W cierpienie,
[: Potem zapach polnych traw :]

Uczyłeś znosić ból,
Nosłeś z nami krzyż,
Doświadczałeś,
[: W cieniach próby zwyciężonych :]

A życie to walka,
Z upadków w zwycięstwa,
Ze zwycięstw w grzech,
[: Z grzechu dzięki łasce Twej w biel :]

I drogi nasze różne,
Czasem deszcz, czasem wiatr,
Rozpacz do dna,
[: W życiu słony krzyża smak :]

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

53. Pastorałka

Wśród nocy w przepastnej głębinie,	a
W pustkowiu samotni zdrętwiali	e
Ludzie głodni i biedni czekali.	d E
Krąg srebrny na drogę wypełza,	C
Pył lśniący wśród czerni migota.	E
W blaskach nadchodzącej nocy	a
Czekają nowego żywota.	e
Maria natchniona czystością	a
Krzyk dusi, ból skrywa przejęta.	F
Józef w niemocy błagalnej	G
Nerwowo głaszcze zaspane bydlęta.	E
Tak w ciszy, wśród cierni cierpienia,	a
Czekając na akt przeznaczony,	F
Pot zrasza i lice i czoła,	G
Wezwanie echem woła.	E

Wśród łez narodził się malutki
I cichy jak mgieł pajęczyny.
Chciał krzyknąć, że jest mu zimno,
W stajence nie było pierzyny.
A matka zmęczona unosi
Skarb, który zrodziła w mozole,
Chce unieść swe niepokalanie
A wkoło wciąż słoma kole.
Wygmana zrodziła zbawienie
Tak wielkie w maleńkiej stajence,
Cieszy się skarbem matczynym
Ogrzewa skostniałe nim ręce.
Nikt jeszcze go nie rozumie
Nie żąda odeń męki
A żłobek wysłany sianem
Nie jest dla Pana zbyt miękki.

Łez potok obmywa klepisko,
 Szczęśliwe Józefa są oczy.
 On sam dumny i zawstydzony,
 Wśród stadka owieczek kroczy.
 Zdziwione i nieme tajemnie
 Gwiazd oczy ujrzały promienie.
 Największa zaświeciła tak pięknie
 W proch niszcząc ciemności cienie.
 Nieświadom zapłakał zdziwiony
 Człowieczek maleńki wśród ludzi,
 Niepomny na matki pieśczoły
 Nie wiedział, że świat obudzi.
 Przystany by cierpieć, maleńki
 Przez wielkość oddany w ofierze
 I umarł za wszystkich sam jeden,
 Dlatego kocham...

wyk. Bez Jacka

54. Psalm 125

	a G C d e a
[: Tak jak góry wokół są Jeruzalem	a G C
Tak Bóg otacza lud, lud otacza swój :]	d e a

Ref.: [: Jak góra Syjon	G a
Ten kto ufa Ci	G a
Nie chwieje nigdy się	d
Lecz wiecznie trwa :]	e a

[: Jahwe dobrze czyni pokornym
 I tym którzy są prawego serca :]

wyk. Pomoc Duchowa

55. Dobrze jest

Dobrze jest kochać brata, dobrze jest. Amen. D A D G D
Dobrze jest kochać brata, dobrze jest D A A7
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę D Fis
Czwartek, piątek i całą sobotę h G
Dobrze kochać brata jest. Amen. D A D G D

Dobrze jest kochać siostrę, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest kochać siostrę, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze kochać siostrę jest. Amen.

Dobrze jest iść z Jezusem, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest iść z Jezusem, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze iść z Jezusem jest. Amen.

Dobrze jest służyć Bogu, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest służyć Bogu, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze służyć Bogu jest. Amen.

wyk. Jordan

56. Przeogromna ziemió

Przeogromna ziemió wysłaś z Bożych rąk, a G C
Wykrzykuj radośnie śpiewaj Mu i graj. d E E7
Świelisty księżycu, niebo pełne gwiazd a G C
I ogromne słońce przed Panem swym tańcz. d E E7

Ref.: [: O, Najwyższy nasz F
Na dłonie wzniesione me spójrz, e
Niech płynie chwala d
Jak z kadzideł dym. :] E E7 (E)

Niech morze swym szumem Pana Niebios czci,
Potoki niech mruca, jezior fala lśni.
A szczytów majestat sięgający chmur,
Niech kornie przyklęknie psalmy nucąc Mu.

Tak długo błądziłem szukając Twych dróg
Patrzyłem na piękno, Twoich palców cud.
Aż wreszcie odkryłem, żeś Ty stworzył nas,
Że ludzie to owce, a Ty Pasterz nasz.

O, Najwyższy nasz. A

57. Cicho pada deszcz

Cicho pada deszcz, G
Rozmazując sen; a
Właśnie w chwili tej e
Szukam, Panie, ręki Twej. D G

Kimkolwiek jesteś, gdziekolwiek żyjesz
Na jakiegokolwiek spotkam Cię drodze
Zawsze otwarte moje ramiona
Przygarną Ciebie

Kochany bracie, kochana siostró
Już wiem kim jesteś i wiem gdzie żyjesz
Chciałbym się z Tobą dzielić radością
I wszystkim wkoło

59. Przyjaciele

Stara przyjaźń nie rdzewieje	C F
Choć ją zmienia czas	G C F G
Stara przyjaźń nie siwieje	C F
Choć przybywa lat	G C

W różne strony odjedziemy
Czas pożegnać się
Dłonie sobie uściśniemy
Aż do bólu serc

Może komuś po policzku
Spłynie ciepła łza
Niechaj spojrzysz na to wszystko
Co do serca wlał

Niech podniesie czyste ręce
Niech pomodli się
Niech wspomina jak najczęściej
O przyjaźni tej

To już dla nas koniec lata
Koniec wiosny serc
Niechaj strzępy tego ciepła
Zimą grzeją mnie

Uśmiech niechaj będzie zawsze
Dobrym gościem nam
Razem wkrótce się spotkamy
Bracia pokój wam

sł. i muz. Andrzej Kaliszczuk

60. Przy kominku

Z wiary kruchej, Panie, jak słomiany ogień,	e D GDe C H7
Twemu tułaczowi zbuduj dom przydrożny.	C D GDe C H7
Nogi obolałe nie chcą dłużej nosić	C D GDe C H7
Po gościńcach obcych, po skrzekliwych dworcach.	C h C h C D e

eDG

[:W moim domu jasnym jak gronowe wino	D e h C D GDe
Będę mieszkał Panie z Tobą i z dziewczyną. :]	C D GDe C D e

Przodków obyczajem przy kominku ciepłym	e D GDe C H7
Powiesimy szable, ogrzejemy ręce.	C h C h C D e

[: Przy kominku ciepłym jak podgrzane wino	
Będę siedział Panie z Tobą i z dziewczyną. :]	

Płomień nas ogarnie, wedrze się do wnętrza,
Otworzymy okna, otworzymy serca.

[: Z grzechów gorzkich, cierpkich jak głogowe wino	
Będę się spowiadał z Tobą i z dziewczyną. :]	

A gdy nas wytropi czas jak pies zazdrosny,
Spakujemy rzeczy do ostatniej drogi.

[: Do domu wiecznego, jak najstarsze wino
Będę szedł znów Panie z Tobą i z dziewczyną. :]

śł. Aleksandra Bacińska, muz. Leonard Luter

61. Kołysanka

Śpij, śpij,
Przytul się do mnie i śpij.
Popatrz, chcę być z Tobą,
Nawet w Twoim śnie.

Ref.: Uchwyc mą dłoń,
Oczy swe zmruż,
A Bóg będzie czuwał nad nami w tę noc,
Całą noc.

Więc już śpij, śpij,
Przytul się do mnie i śpij.
Gwiazdy na niebie świecą
Dla Ciebie złotym blaskiem zórz.

Więc już śpij, śpij,
Bo miłość darował nam Pan.
Śpij, a On
Z nami na zawsze będzie już.

Ref.: Uchwyc mą dłoń,
Oczy swe zmruż,
I śnij o miłości,
O naszej miłości,
O naszej miłości już śnij.

62. Wędrownka

Przez długie tysiąclecia za Tobą dzieci szły D G e A
Po drogach i bezdrożach w opadające mgły D h e A
W ciemności światłem byłeś i chmurą byłeś w dzień D G e A
Za rękę prowadziłeś w zbawienia wiodłeś sen D h e A

Ref.: A Pan przed nami szedł D fis
 Z pochodnią wśród ciemności G D A
 I z nami śpiewał pieśń D fis
 O ludziach i wieczności e A
 Przed wiatrem chronił nas D fis
 Jak skała na pustyni G D A
 I mannę dawał nam D fis
 By w drodze nas posilić e A

W wędrownce wiernych ludzi widziałem życia cel
Me serce poruszyłeś by lepsze stało się
To było trudne dzieło bo wokół ludzi tłum
Wśród śladów na gościńcach szukałem Twoich stóp

Na rynku wielu ludzi a z rynku wiele dróg
Odnaleźć Cię nie mogłem zgubiłem portret Twój
I w drogę wyruszyłem bo chciałem zmienić się
Swe grzechy opuściłem by łatwiej znaleźć Cię

I wtedy zobaczyłem miliony ludzkich stóp
Idące za pochodnią aż po zbawienia próg
Do marszu dołączyłem choć nadal bałem się
Lecz w chwilach najtrudniejszych na rękach niosłeś mnie

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

63. Jestem pielgrzymem

Jestem pielgrzymem, który idzie h e h
Drogą ciernistą poprzez świat. e A7 Fis
Dotrzeć chcę tam, gdzie nie ma śmierci, h e h
To celem mym od wielu lat. e fis h H7

Ref.: Zobaczyć chcę tam mego Zbawcę, G h
Kiedy wędrówki przyjdzie kres. G A D
Zamieszkać w ziemi obiecanej, h G
W której nie będzie nigdy łez. e fis h

Otrzymać chcę koronę chwały,
Kiedy osiągnę nowy ląd.
Pragnę się cieszyć życiem wiecznym,
Gdy Jezus mnie zabierze stąd.

64. Dziękczynienie

Jak Ci dziękować, żeś mi dał tak wiele, a G/A d/A G/A
Iż jestem w życiu, jak ów gość przygodny, a d
Co zaproszony został na wesele G C E
Niespodziewanie i nie odszedł głodny. F d
E F e a

Duszą spokojną wstecz się nie oglądam,
Za przeszłym życiem, które już nie wróci
I w swej radości niczego nie żądam,
Tylko dziwuję się, że radość smuci.

Jesień ma, złotą pogodą się głosi,
O pełnym ciszy łagodnym wieczorze
I rozczulone serce moje wznosi,
Okrzyk zachwytu: dziękuję Ci, Boże.

śl. Leopold Staff

65. Stoję przed Tobą

Stoję przed Tobą, Panie mój,
Swą miłość w Twe ręce dać Ci chcę,
I przyrzec, że zawsze będę, Panie, Twój,
I powiedzieć, że Tobie daję się.

C G a G C C7
F f e A
d e F G a
B a E E7

Ref.: Bo Tyś mym losem,
Mym przeznaczeniem, me nic odkrywającym.
Mógłbym dla Ciebie być tylko cieniem,
Tylko prochem i życiem konającym.

A
cis/Gis e/G h/Fis
h/Fis d/F
A/E D6 E E5+

Ty przede mną swe tajniki wciąż odkrywasz,
Ciągła troska o mnie w sercu Twym się tli,
Mą wiarę, mą siłę, Panie, wciąż ożywasz,
Bym do Ciebie szedł, jak inni zawsze szli.

Gdy budzę się ze snu w swoim domu,
Me oczy pochłaniają cały świat,
Bo wiem, Ojcze, że to Twoje Boskie dzieło,
Dzięki Tobie rozkwita niby kwiat.

66. Wybacz mi proszę

Wybacz mi proszę że moje życie
Ciągłe jest takie złe
Wybacz mi proszę że już o świcie
Muszę przeproszać Cię
Wybacz mi proszę ciągłą gonitwę
Czasu w życiu mi brak
Wybacz mi proszę wytchnienie racz dać
Odpocząć pozwól od zła

G a
H7 e
C G
D D7
G H7
C D
G C
D D7 G

Wybacz mi proszę że w cieniu chodzę
W światło boję się wejść
Wybacz mi proszę że z życia tworzę
Tobie zbyt krótki wiersz
Wybacz mi proszę wciąż na granicy
Dobra jestem i zła
Wybacz mi proszę i siłę mi daj
Bym w życiu nie został sam

Prowadź mnie drogą dobrą i prawą
Odwróć do siebie mnie
Skrzydła daj myślom wiersz niech zanosą
W niebo gdy chwale Cię
I nie odrzucaj dziecka Twojego
Chociaż tak błędzi wciąż
Udziel mu wiary ratunkiem mu bądź
Do źródeł przyprowadź go

[: Niechaj zaczerpnie łyk świeżej wody
Niechaj nakarmi się
Niechaj oczyści siebie przez słowo
Pragnąc do Ciebie wejść
Przecież do Ciebie Panie idziemy
Mieszkać pod dachem Twym
W cieniu Twej chwały tutaj na ziemi
Pragniemy czystymi być :]

śl. i mus. Andrzej Kaliszczuk

67. O, Panie, dodaj sił

I dzień, i noc, i wciąż e D G

Słuchać szept gorzkich słów. a C D

I płacz, i strach, i ból e D G

Nie mamy sił i ja, i Ty. D C D

I jeszcze jeden krzyk, e D G

I jeszcze jedna łza, a C D

Otworzył się znów grób; e D G

Czy to ostatni raz? D C D

Ref.: O, Panie, dodaj sił, a C

Gdy lęk i ból wciąż dławią nas, e D G a

O, Panie, dodaj sił. a C

I jeszcze jeden dzień,

I jeszcze jeden krok,

By z cienia wyrwać się,

By dojść, gdzie słońca blask,

By minąć nocy krąg,

U Pańskich skryć się stóp,

Przez znój, przez Krew, przez Krzyż, przez śmierć

Przejść niemocy próg.

68. Kaznodzieja Salomonowy 3

Wszystko ma swój czas,	d C
Każda z wielkich spraw	d C
Biegnie z dnia na dzień,	d C
Mija z nocy w noc;	d C
Jest czas głodu	e
I czas sytych dni,	F e
Jest czas pracy	e
I jest odpoczynku czas.	F a

Wszystko ma swój czas,
Każda z wielkich spraw
Znika w nocnej mgle,
Blednie w świetle dnia;
Jest czas płaczu
I czas śmiechu
Jest czas walki,
I jest pokoju czas.

Wszystko ma swój czas,
Każdy ludzki znój,
Każdy duszy ból
Cichnie.....
Jest czas smutku
I czas śpiewu,
Jest czas słowa
I jest milczenia czas.

69. Pory roku

Tańczą w słońcu srebrne gwiazdy,
Skrzący puch otulił drzewa,
Ja o Tobie myślę, Panie,
Moje serce w ciszy śpiewa
Pieśń dziękczynną, za pól bezkres,
Za biel chat, sen świerków w lesie.
W niebo patrzę mroźny zefir,
[:Ciche echo słów Twych niesie. :]

D fis
H7 e
A7 D
h e
A7 d C
F g A
D H7
e g A7 (D g A7 D)
d g A7

Jabłoń zwiesza w poprzek ścieżki
Swe ubrane w róże ramię.
Dłoń wyciągam, kwiaty muskam,
Tyś to piękno stworzył dla mnie.
Twoja ręka na murawie
Rozpaliła jaskrów blaski,
Dała oczy mnie biednemu,
[: Bym mógł przeżyć cud Twej łaski. :]

Wiatr kołysze żyznym łanem,
Kłosa chyli ku mej skroni,
Chwytam w ręce ziaren złoto.
Trzos talarów w uszach dzwoni,
Ach mieć, zdobyć, wtem głos słyszę:
„Synu, czego ci potrzeba?”
Usta szepczą skruchy słowa,
[: Panie, daj mi Twego chleba. :]

Mgła spowiła drzew konary,
Suchy szelest pod stopami,
Martwe liście, chwila smutku,
Lecz Ty, Panie, będziesz z nami
W słotny ranek fzą zroszony,

O zachodzie dnia radości.
W szary wieczór zapomnienia,
[: Tyś serc naszych wiecznym gościem. :]

70. Radości hymn

Z radością wzniesmy pieśń ku czci
I chwale Jedynego,
Ku czci Jezusa - Zbawcy świata,
Baranka Bożego.

d C F C e a
B A
d C F C e a
B A d

Ref.: Tak, Jemu tylko chwała
Dziś i poprzez wieki,
Pan dobry jest, więc dziś
Z radością mu śpiewajmy.

F C e a
B A
F C e a
B A d

Bo On opuścił niebios dom
Zostawił swoją chwałę
I by nas zbawić przyszedł tu,
Pokonać moc szatana.

Ref.: Tak, to zwycięstwo jest
Pewnością dla nas życia dar.
Cześć, cześć na wieki chwała
Panu Jezusowi.

Nie czas, by zwlekać dzisiaj z tym,
Czas uznać Go swym Panem.
Król królów przyniósł dzieciom swym
Zbawienie doskonałe.

Ref.: Tak, powstań i wznies pieśń
Mojżesza i Baranka.
Tak, radość wieczna w Nim,
Wesele w Panu jest.

71. Nie zabraniajcie im

Zmęczony był Jezus, gdy dzieci wesole
Prosiły by im błogosławił.
Lecz ich uczniowie dopuścić nie chcieli,
A Pan wtedy powiedział tak:

Ref.: Nie zabraniajcie im
Przychodzić do mnie,
Nie zabraniajcie im.
Ja czekam tu.
Ja niebo takim dam.
Nagrodą będę sam.
Ja przecież po to wciąż
Przemierzam świat.

Gdy gościł Pan Jezus na uczcie Szymona,
Do nóg mu upadła dziewczyna.
Gości zgorszyło, że na to pozwala,
A Pan wtedy powiedział tak:

Ref.: Nie zabraniajcie jej
Przychodzić do mnie,
Nie zabraniajcie jej.
Ja czekam tu...

Pan Jezus był w domu; gdy noc już zapadła,
Ktoś cicho zapukał do okna.
Przyszedł Nikodem, zdziwili się wszyscy,
A Pan wtedy powiedział tak:

Ref.: Nie zabraniajcie mu
Przychodzić do mnie,
Nie zabraniajcie mu.
Ja czekam tu...

72. Kiedy żyłem w grzechach

Kiedy żyłem w grzechach swych,	A
Bez Boga byłem ja.	E
W sercu mieszkał ciągle grzech,	
Była to dola zła.	A
Lecz mnie Jezus, tylko On,	
Odnalazł w świecie tym.	D
Podał mi swą świętą dłoń,	A
Bym zbawion był.	E7 A
Ref.: [: Miłość to Twa,	A E A
Miłość to Twa,	D
Sprawiła Jezu mój,	A
Żem wolny ja. :]	H7 E (E A)
Tobie Jezu daję dziś	
Zbolałe serce me.	
Chce Cię kochać, Ty sam wiesz,	
Że już Ci służyć chcę.	
Weź mój czas i każdy dzień,	
Sam kieruj ręką Twą.	
Do ostatnich życia chwil	
Tyś tarczą mą.	
Duszo droga nawróć się.	
Ocuć się z grzechów swych.	
Spójrz jak Jezus kocha cię,	
Tylko zaufaj Mu.	
On za ciebie niósł swój krzyż,	
Posłuchaj Jego słów.	
Uwierz w Niego jeszcze dziś,	
A będziesz zdrów.	

73. Wielka przemiana

Jak wielka, o Panie, zachodzi przemiana, G e
Gdy przed Twym obliczem uginam kolana. C G D
Jak wielkie z mej duszy spadają ciężary, G e
Pustynia na ogród przemienienia się wiary. C G D

Ref.: [: Klękamy, a wszystko ucicha w około, C e
Wstajemy, a zorza rozjaśnia nam czoło. :] C G D

Klękamy w słabości i pełni boleści,
Wstajemy, by z mocą ogłaszać Twe wieści.
Więc po co się sami i innych krzywdzimy
I zamiast być mocni się stale martwimy?

74. Świętemu Bogu

[: Świętemu Bogu oddaj cześć, G D
Dziękczynną z serca śpiewaj pieśń. e h
Jezusa, Syna swego Bóg darował nam. :] C G A D7

[: W Nim słaby mocnym staje się, h e a
Biedny niechaj wyzna, że bogaty jest, D h e
Gdyż wszystko dał mu Bóg. :] A D7 (G)

75. Dym jałowca

Dym jałowca łązy wyciska, C a
Noc się coraz wyżej wznosi, d G
Strumień srebrną falą błyska, C a
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi. d G

Ref.: Żeby była taka noc, C
Kiedy myśli mkną do Boga, F G

Żeby były takie dni,	C a
Że się przy Nim ciągle jest,	d G
Żeby był przy tobie ktoś,	C
Kogo nie zniechęci droga,	F d
Abyś plecak swoich win	C a
Stromą ścieżką umiał nieść.	d G C

Ogrzej dłonie przy ognisku,
 Płomień twarz ci zarumieni,
 Usiądziemy razem blisko
 Jedną myślą połączeni.

Tuż pod szczytem się zatrzymaj,
 Spójrz jak gwiazdy w dół spadają,
 Spójrz jak drży kosodrzewina,
 Góry z tobą wraz wołają.

76. Gdym zgubiony w świecie był

Gdym zgubiony w świecie był wśród trosk i zła,	d g C F
Nie wiedziałem dokąd iść, gdzie szczęścia smak.	d g C F

Ref.: To Pan odnalazł mnie w ciemnościach,	D7 g
Rękę swoją dał.	C F
Wskazał drogę chcąc, bym życie wieczne miał.	g d A7 d

Gdym zgubiony w grzechu nocy płakał tak,
 Nie wiedziałem co mi trzeba, czego brak.

Gdym znękany trudnościami cicho łkał,
 Gdy grzech srogi w moim sercu miejsce miał.

Gdym już całkiem zniechęcony upadł sam,
 Myśląc: nikt mnie nie oczyści z grzechu plam.

Gdym już śmierci życzył sobie nie chcąc żyć,
 Gdym przed wszystkim w przerażeniu chciał się skryć.

77. Pan Jezus do serca Twojego chce wejść

Pan Jezus do serca Twojego chce wejść. D D9 e e7
Czemu w uporze swym trwasz? A7 A D A
On czeka na progu nie pozwól Mu przejść. D D9 e A
Jaką odpowiedź Mu dasz? A7 D D7

Ref.: Tyle już razy na dworze Pan stał! G e7 fis h
I teraz znów czeka u drzwi. e A7 D D7
Byś sam z własnej woli zaprosić Go chciał. G e7 fis h
On wieczne szczęście da Ci. e7 A7 D

Wiesz dobrze, że szczęścia nie może świat dać.
Szczęście u Zbawcy jest nóg.
On pokój i radość do serca chce wlać.
Pozwól przekroczyć Mu próg.

78. Uwielbiajcie Pana

Uwielbiajcie Pana A7 d
Ludzkich serc bijące dzwony. A7 d A7 d A7 d
Padnij na kolana A7 d
Przed Nim ludu utrudzony. A7 d A7 d A7 d

On osuszy twoje łzy, d C F G
On ratunkiem będzie ci. d A7 d
U Jego stóp padnie wróg, A7 d A7
Bo On Bóg niewyciężony. d A7 d A7 d

Niepojęty w swej mądrości d C F G
Święty, Święty Bóg miłości. d A7 d
Śpiewaj Panu ziemio, A7 d
Chwalcie wszystkie świata strony A7 d A7 d

79. Wdzięczność

Ref.: Jak wysławić

Wdzięczność mą

Za tysiące łask

Jak okazać miłość mą

Mój Boże, powiedz,

Wskaż mi jak

Okazać wdzięczność mą.

e H e7 G a e H7 e

e

H

e h7

C D G H7

e H7

e a

e H7 e

Za ciepło, słońce,

Światło gwiazd

Ciemną noc i jasne dni.

Przyjm moich oczu

Wdzięczny blask

Mój Boże

Dzięki Ci.

Za poszum lasu

Kwiatów woń

Zboża łan co złotem lśni

Ku Tobie Panie

Wznoszę dłoń

Mój Boże

Dzięki Ci.

Za błękit nieba,

Ptaków śpiew,

Morza ton i szelest trzciny.

Za uśmiech szczęścia

Wiosny wiew

Mój Boże

Dzięki Ci.

Mój Boże - dzięki Ci.

Mój Boże - dzięki Ci.

80. W tej ciszy

W tej ciszy przebywam wciąż rad.	a d a
W tej ciszy daleki jest świat.	d a
Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach,	E7 a F
Gdy widzę Cię Zbawco przez łzy.	E7 a E7

Ref.: To nie gwoździe Cię przybiły,	a
Lecz mój grzech.	d
To nie ludzie Cię skrzywdzili,	G
Lecz mój grzech,	C E7
To nie gwoździe Cię trzymały,	a
Lecz mój grzech.	d
Choć tak dawno to się stało	a E7
Widziałeś mnie.	a

Ja widzę Cię, Jezu mój, tam.
Jak wiele masz sińców i ran!
Miłości Twej moc zawiodła Cię tam
Uwolnić mnie z grzechów i win.

Wspominam tak często ten dzień,
Golgotę i słodki jej cień.
Przyszedłem pod krzyż z ciężarem swych win,
Uwolnić mnie tam Boży Syn.

81. Wędrowiec

Wędrowcam spotkał pośród pustki dróg,	E H7
On zgięty brzemię dźwigał swe.	E
Zatrzymał się, choć mnie ominąć mógł,	H7
Dał ręką znak i ozwał się.	E
Ref.: Weź krzyż swój i naśladuj mnie,	E7 A E
Ja dawno odkupiłem cię.	Fis H7
Więc jakbym teraz Mu odmówić miał,	E E7 A
Gdyż On mi wszystko dał.	a E H7 E
Przemówił, a ja wnet poznałem głos,	
Co mnie przyzywał w łaski czas.	
Jezusa głos, co dzisiaj spotkał mnie,	
Jak tych w drodze do Emaus.	
O, Panie, krzyż ów pragnę teraz nieść,	
Co tyle lat przede mną stał.	
Przed którym zawsze mego serca drzwi,	
Jam dotąd wciąż zamknięte miał.	
Mój krzyż do końca będę chętnie niósł,	
Aż wieniec ów osiągnę tam.	
Gdzie ręką swą wszechmocną wieczny Wódz,	
Ten ciężar wreszcie zdejmie sam.	

82. Ziemskim szlakiem

Ref.: Ziemskim szlakiem wędruję Panie,	C e F C
Nade mną rozpostarłeś nieba strop.	d G C G
Nieustanne pielgrzymowanie,	C e F C
Odmierza rytmem twoim ludzi krok.	d G C C 7

Chcę znaleźć Ciebie wśród zwyczajnych spraw,	F C G
By Twoim domem był mój dom.	F C G
Ty drogowskazem swoich wiecznych praw	F C e d
Wskazujesz drogę moim dniom.	C F C

I choćby przyszło przebyć setki mil,
Nie chcę zmarnować ani dnia,
Bo chwila wartość ma tysiąca chwil,
Kiedy do Ciebie wiedzie szlak.

83. W ogrodzie ja byłem raz sam

W ogrodzie ja byłem raz sam,	G G 7
Krople rosy lśniły na róży.	C G
I w ten cichy czas,	D 7
Wśród porannych kras,	G
Słyszałem ja głos Boży:	A 7 D D 7

Ref.: „Tyś własnością mą” - szepce cicho On.	G D
„Tyś na wieki wieczne jest mój”.	D 7 G
Serce w piersi drży od radości mi,	H 7 e G 7 C
Gdy, Zbawco, głos słyszę Twój.	G D 7 G

Gdy mówi On, słów Jego dźwięk
Jakże słodko brzmi w niebios toni.
A melodii ton,
Którą dał mi On,
Wciąż w sercu moim dzwoni:

O, Jezu, Ty pozwól mi być
Wiecznie z Tobą pośród tej ciszy.
Zawsze do mnie mów,
Niechaj dźwięk Twych słów
Me ucho ciągle słyszy.

84. Sam ze sobą

Najgorzej jest być sam ze sobą	G
Gdy wokół jest pustka i smutek	h
Gdy nikt nie słucha nocnych szeptów	a C
Gdy nikt nie robi ci wymówek	G D

Najgorzej jest być sam ze sobą
Gdy nie wiesz czy zostać czy odejść
Gdy w lustrze własny widzisz koniec
Gdy wiatr nie wieje na pogodę

Ach żeby choć raz się odnaleźć
W prawdziwej przyjaźni z uczuciem
Co nigdy nie potrafi zawieść
Gdy żal przeplatasz ze współczuciem

Ach żeby choć raz się odnaleźć
Wśród ludzi stać twarzą do słońca
I wybrać sobie własną drogę
A wiatr powieje na pogodę

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

85. Jesteś Który Jesteś

Przychodzimy by odejść D G
A nasze życie - oka mgnienie D fis G
Dla Boga to tylko jeden moment D Fis h h7
A dla nas czas trudów, zabiegania G e A D

Odchodzimy by powstać
Do życia kiedyś w Twym Królestwie
Po krótkim śnie nastanie dzień ten
Za którym człowiek ciągle tęskni.

Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś D A h fis
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz G e h7 A

Przychodzimy...

Odchodzimy...

[: Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz :]

Dziś Twój Plan wypełnia się - ja to wiem h A G A h
Zmartwychwstania świta dzień, A G
Zmartwychwstania, zmartwychwstania świta dzień G

[: Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz :] x3

Tylko Ty G D

86. Me życie jest cieniem

Me życie jest cieniem, C d
Me życie jest chwilką, G C
Co ciągle ucieka i ginie. a d E

[:By kochać Cię Panie E a
Tę chwilę mam tylko, F C
Ten dzień dzisiejszy jedynie. :] G E (G C)

O jutro się modlić,
Nie jestem ja w stanie,
Choć nie wiem jak życie popłynie.

[: Lecz próby ja pragnę
I cierpieć dla Boga
Przez dzień ten dzisiejszy jedynie. :]

Ach, skończy się wkrótce
To moje wygnanie
Wiecznego blask załśni mi słońca.

[:I śpiewać Ci będę
Na wieki o Panie,
To „dzisiaj” bez kresu i końca. :]

wyk. Jordan

87. Byłem sam

Tak jak ślepemu, przywrócił Pan wzrok d G C a
Zmienił On noc w jasny dzień d G C

Mijały dni, a ja nie znałam wciąż C G
Czy życie moje tutaj ma jakiś już cel G C
Wtedy Pan Jezus odnalazł mnie też d G C a
Zmienił On noc w jasny dzień d G C

Wywał mnie z ciemności i światło swe dał
Już ciemnych chmur nie ma, lecz słońce wciąż lśni
Smutki i troski odległe mi są
Gdy zmienił On noc w jasny dzień

Byłem sam zagubiony w tym świecie
Nie miałem dla kogo tu żyć
Aż znalazł mnie Pan Jezus
[: Zmienił On noc w jasny dzień :]

Tak jak ślepemu przywrócił Pan wzrok
Zmienił On noc w jasny dzień

88. Modlitwa

*Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją,
rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie, naucz nas modlić się,
podobnie jak Jan nauczył uczniów swoich. A On rzekł do nich:
Kiedy się modlicie, mówcie:*

Ojcze Nasz, niech święci się Imię Twoje a d7 E E7 a
Napełń nas Twoim pokojem
Na każdy dzień daj nam chleba
Niech dzieje się wola nieba
Królestwo niech przyjdzie Twoje

Ref.: Z całego serca wołam do Ojca
Z Niego najlepszy jest obrońca
On skałą tarczą dla wszystkich wiernych
Pełen dobroci i miłosierny

F C F C
F C G C

Ojcie Nasz, tak jak przebaczymy innym
Tak przebacz, gdy ktoś z nas winny
Nie dopuść też byśmy słabli
Gdy kusi ciało i diabeł
Twoja jest moc, Tyś jest silny

89. Pieśń Ruty

Gdziekolwiek pójdiesz z tobą ja,
Zamieszkać gdzie mieszkanie swe masz.
Twój lud to lud mój, Bóg twój - Bóg mój.
Dokąd pójdiesz z tobą ja.

A D E A
fis H7 E
A E D A
D E7 A

Niech, proszę, nie opuszczam cię,
Bym w ojczyźnie swej czcila bogi złe.
Wszak jest jeden Bóg - Jego będę czcic.
On mi kazał z tobą isc.

D E A
fis H7 E
A E D A
D E A

Gdziekolwiek pójdiesz...

Niech z tobą, proszę, idę tam,
Gdzie Pan ukoilby ból mych ran.
Niech mój grób tam będzie gdzie umrzesz ty,
Tam osuszy Bóg me zly.

Gdziekolwiek pójdiesz...

Twój lud to lud mój, Bóg twój - Bóg mój.
Dokąd pójdiesz z tobą ja.

A E D A
A7 D A

90. Stworzyłeś cały świat

Śpiewam Tobie, drogi Panie, śpiewam dziś	C a d G
Śpiewam Tobie drogi Panie dziś	C a d G
Śpiewam Tobie, drogi Panie, śpiewam dziś	C a d G
Bo szczęście dałeś mi	F G C C7

Ref.: Bo Ty stworzyłeś cały świat	F G C a
Niebo nocą pełne gwiazd	F G C a
[: Słońce, księżyc chwałą imię Twe	F G C a
I ja też pragnę chwalić Cię :]	F G C a

Żyć dla Ciebie, Panie Jezu, to mój cel
Żyć dla Ciebie drogi Jezu chcę
Żyć dla Ciebie, Panie Jezu, to mój cel
Ja żyć dla Ciebie chcę

Kochać Ciebie całym sercem naucz mnie
Kochać Ciebie drogi Panie chcę
Kochać Ciebie całym sercem naucz mnie
Chcę kochać zawsze Cię

91. Psalm 122

Ref.: [: Uradowałem się gdy mi powiedziano	d C
Pójdziemy do domu Pana :]	F A d

Już stoją nasze nogi	d G
W twych bramach, o Jeruzalem	F A
Jeruzalem, wzniesione jako miasto,	d G
Gęsto i ściśle zabudowane	F A

Tam zstępują pokolenia -
Pokolenia Jahwe
Według prawa Izraela,
Aby wielbić imię Jahwe

Przez wzgląd na moich braci i przyjaciół,
Będę mówił: Pokój w Tobie
Przez wzgląd na dom naszego Boga Jahwe
Będę modlił się o dobro dla Ciebie

92. Tyś Ojcze

Tyś Ojcze mnie wywiódł z niebytu	D A h fis
Więc psalm na strunach moich żył	G A D A
Przez wąską szczelinę zachwytu	D A h fis
Racz przyjąć, spraw bym wiecznie był	G A D A

Tyś Synu wykupił Krwią Swoją
Zmierzwiony mego życia strzęp
Wiem, rany się dobrze zagoją
Więc wycisz aż do końca lęk

Ref.: I proszę najpokorniej jak tylko potrafię	h G A
Byś mnie uwolnił ode mnie samego	h G A fis
Daj mi odwagę zaufania Tobie	h G A
Uczyń Twym narzędziem i zbaw ode złego	h G A

Tyś Duchu przeniknął me ciało
Więc glinę tę przepalić chciej
Ekstaza w półmroku - to mało
Wlej w ciemność blask Miłości Twej

wyk. Manitou

93. Wołam do Ciebie

Wołam do Ciebie Dobry Boże	h e
O Panie, gdzie szukać Cię mam	h Fis h
Niech Twoja miłość mi pomoże	h e
Mój Panie, odpowiedz mi sam	h Fis h
Tak idę sam tyle dróg	D e
Niepewność, smutek, strach idą ze mną	Fis h Fis
Wszystko straciło dawny smak, dawny czar	h D e
Wciąż czegoś brak mi, nie wiem sam	Fis h

Kocham Cię dziecko zagubione
O każdy twój krok troszczę się
I w którąkolwiek pójdziesz stronę
Pamiętaj, że wciąż kocham cię
Dla ciebie mam cały świat
Złocisty słońca krąg, śpiew strumieni
I nigdy nie myśl, żem zapomniał cię już
Że moja miłość zmienia się

O nie, o nie	h
Bo miłość jest silniejsza niż grzech, niż śmierć	h A e Fis h

wyk. Jordan

94. O, Jezu, mój Zbawco

O, Jezu, mój Zbawco	A E A E
Któż mógłby przewyższyć Cię	A E
Każdego dnia chwalimy Cię	fis E D
Bo miłość Twoja wielka jest	D A D A
Tyś moją osłoną	fis h E E7
W Tobie nadzieja i moc	A E
Przez cały czas,	fis E D
Ze wszystkich sił	D A
Zawsze będę wielbić Cię	D A
	D h cis E E7

Ref.: Usłysz mój głos, uwielbienie i śpiew	A fis D E
Do Króla Niebios wznieść chwałę dziś chcę	A fis D E
Niech zadrzą góry i morza grzmi zew	A fis D cis
Gdy usłyszą imię Twe	E E7
Wołam z radością, podziwiam Twą moc	A fis D E
Kochać i wielbić na zawsze Cię chcę	A fis D E
Moje Zbawienie w miłości Twej	A fis D E
Z łaski mam	A

95. Nasze wędrowanie

Moje wędrowanie - Panie mój

Moje upadanie

Moje powstawanie - Panie mój

Twoje miłowanie

Jesteś dla nas spragnionych jak rosa poranna

Tobie śpiewamy radosne Hosanna

Jesteś dla nas wędrowców jak źródło czystej wody

Duszy wytchnienie, niebiańskie ogrody

Nasze wędrowanie - Panie mój

Nasze upadanie

Nasze powstawanie - Panie mój

Twoje miłowanie

Jesteś dla nas spragnionych jak rosa poranna

Tobie śpiewamy radosne Hosanna

Jesteś dla nas wędrowców jak źródło czystej wody

Duszy wytchnienie, niebiańskie ogrody

Jesteś dla nas żeglarzy jak gwiazda zaranna

Tobie śpiewamy radosne Hosanna

Jesteś dla nas pielgrzymów jak burzy ustanie

Jesteś drogą, co nam przez Ojca jest dana

96. To nie był sen

To nie był sen	fis h A fis h A fis
Lecz to byłeś Ty	fis h
Gdy spadłeś jak śnieg	A fis
W zgubione serce me	fis h
Zalałeś mą duszę	A fis
Zalałeś mój świat	A fis
I nigdy więcej Panie	D cis
Nie wrócę tam	fis E

Ref.: Panem Tyś	A
Śpiewam dziś	E
Wspaniałą nową pieśń	D E
O tym że kocha mnie	A E
Najwyższy Boży Syn	D E
Boży Syn	fis

Gdy myśli bieg
Przychodzi lament znów
Gdy znów nie wiem gdzie
Cię szukać Panie mój
I choć trochę płaczę
I czasem jest mi źle
To jednak nigdy Panie
Nie zdradzę Cię

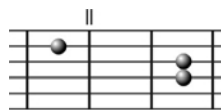
wyk. Pomoc Duchowa

97. Epitafium

Gdy umrze czy znowu żyć będzie
Rozmawiał tak kiedyś Hiob z Panem
Gdy umrze czy znowu żyć będzie
Czy czasy powrotów nastaną
Gdy ziemię opuszczę zmęczony
Gdy o mnie zapomną już ludzie
Czy wtedy w Twój czas wyznaczony
Ty będziesz pamiętał o słudze

h 1
2 3 h
D A
A7 Fis7

Zawołasz a ja Ci odpowiem
Z Szeolu mnie wezwiesz do siebie
I stanę przed Tobą wzbudzony
I modły skieruję do Ciebie
A ptaki nam pieśń zaśpiewają
O Panu co z grobu wyzwolił
I wtedy Cię rzeki poznają
I morza napełnią pokojem



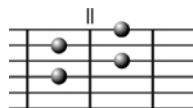
Chwyt 1

Przedemną na stole otwarta
Prawdziwa historia ludzkości
Człowieka w niej przyszłość zawarta
I prawda o ludzkiej słabości
W niej dobro wykute z mozołem
Uznanie znajduje i siłę
W niej wiara człowieka prostego
Nagrode dziedziczy i miłość



Chwyt 2

Ja żyłem na ziemi zbyt krótko
By głębiej zrozumieć Twą prawdę
Od chwili gdy rzekłeś odejdziesz
Na lepszą czekałem okazję
A teraz z Twoimi sługami
Włączony w to wielkie zbawienie
Pojmuję Twe dzieła dokładniej
Rozumiem co znaczy cierpienie



Chwyt 3

sł. i muz. Andrzej Kaliszczyk

98. Chwałę Ciebie Panie

[: Chwałę Ciebie Panie i uwielbiam. A fis
Wznoszę w górę swoje ręce D
uwielbiając imię Twe. :] E

[: Bo wielkimś Ty, wielkie dzieła czynisz dziś. A fis
Nie dorówna Tobie nikt. Nie dorówna Tobie nikt. :] D E

99. Dotknął mnie dziś Pan

Dotknął mnie dziś Pan D G A
I radość ogromną w sercu mam. D G A
W tej radości chcę śpiewać D G A
I klaskać w dłonie swe. D G A

[: Więc wszyscy razem chwalmy Go, D G A
Za to, że trzyma nas ręką swą. :] D G A

100. Tyś jak skała

Tyś jak skała, Tyś jak wzgórze, D G D h
Panie nasz, Boże nasz. D A D
Tyś jak wiatr w swej naturze.
Tyś jest Stwórcą wszystkich nas.

Ref.: [: Allelu- Alleluja :] D G D h (D A D)

Światłem swym rozświetlasz drogę,
Która prosto wiedzie nas,
Tam, gdzie źródło Twej miłości,
Gdzie radośnie płynie czas.

101. Uwielbiam imię Twoje, Panie

Uwielbiam imię Twoje, Panie.	A D E
Wywyższam Cię i daję Ci hołd.	A D E
W przedśionku chwały Twej stoję.	fis D
Z radością śpiewam Ci pieśń.	h E
O, Panie Jezu, chcę wyznać, że	A D E
Ja kocham Ciebie, Ty zmieniasz mnie.	A D E
Chcę Ci dziękować dziś ze wszystkich sił.	A D E
Dajesz mi siebie, bym na wieki żył.	h E

102. Wszystko, Panie, Ciebie chwali

Wszystko, Panie, Ciebie chwali.	e C
Ptaki, kwiaty, wicher, woda,	G H7
Bo Ty wszystko masz w opiece.	e C
Wszystko Tobie się podobać chce.	G H7 e

Panie, jestem Twoim dzieckiem.
Ukochałeś mnie nad życie.
Mocną ręką mnie prowadzisz.
Błogosławisz mi sownie sam.

103. Naucz chodzić mnie

Naucz chodzić mnie, pierwsze kroki stawiać.	h G D A
Dzieckiem uczyni mnie jeszcze raz.	G D A
Proste słowa Twe, Panie, daj mi pojąć.	h G D A
Bym Królestwa mógł Twego zakosztować.	G D A
Ref.: [: Sto problemów i sto naszych wad.	h G A
Nowe wciąż pułapki, zagadki.	h G A
Rozbijamy kolana o bruk,	h G A
Lecz znów dobry podnosi nas Bóg. :]	h G A (h fis h)

Naucz widzieć mnie jasno i wyraźnie.
Zachwył w oczach mieć jeszcze raz.
Pomóż odkryć mi najprawdziwszą prawdę,
Abym światłem Twym cieszył się już zawsze.

104. Pasterzu mój

Pasterzu mój	C C9 d
Widziałeś zgubiłem ślad	G G7 C7#
Pasterzu mój	C C9 d
W miłości szukałeś mnie	G G7 C C7
Ref: Szukałeś i znalazłeś mnie	F D9 C A7
Na rękach zaniosteś mnie swych	d G C C7
Wróg nic nie zdziałał	F D9
Boś Ty ze mną	C A7
Nie chcę już samotnie iść	d D7 G G7

Pasterzu mój
Zbawco i Panie mój
Pasterzu mój
Chcę zawsze przy boku Twym być

105. Do celnika Zacheusza

Do celnika Zacheusza przyszedł Pan	a d
Czy przemieni jego życie pełne plam?	G C E7
Po cóż idzie do grzesznika, tego zdziery i oszusta	a A7 d
Czyżby nie miał już do kogo dzisiaj iść?	a D E7
Ref: A Zacheusz to wyczytał z oczu Pana	A fis h
Postanawia wynagrodzić krzywdę, zło	E7 A
Jeślim kogoś skrzywdził z ludzi	fis
To podwójnie wynagradzam	h E
A ubogim pół majątku swego dam	D E7 A

Teraz widzę już przed sobą nową drogę
Muszę zatrzeć tamtą starą pełną plam
Idę razem z moim Panem rzucać sieci, łowić ludzi
I nowinę tak wspaniałą głosić wam

106. Cudowna Boża łaska

Cudowna Boża łaska ta	E E7 A E
Zbawiła z grzechów mnie	E H7
Zgubiony, nędzny byłem ja	E E7 A E
Lecz teraz cieszę się	E H7 E

Ta łaska wiał Boży strach
W kamienne serce me
I wtedy zobaczyłem w łzach
Żem na przepaści dnie

Lecz łaska podźwignęła mnie
I naprzód wiedzie wciąż
Przez ciemne i burzliwe dnie
Tam gdzie ojcowski dom

O Boże dzięki, dzięki Ci
Za cudną łaskę Twą
Do nóg Twych padam w kornej czci
Niebiosą chwałą brzmia

107. Listy

Ptaki radosne niestrudzone	d F
Zwiastuny dobrych myśli	g d
Co dzień we wszystkie świata strony	g d
Wędrują nasze dobre listy	g A7 d
Bóg takie listy polecane	
Wysyła do nas wszystkich	
Jedni do drugich posyłani	
Jesteśmy jako żywe listy	

Ref: Chcę być dla ciebie Bożym listem, a ty bądź dla mnie	B F g C F
Bóg pod twój adres mnie tu przysłał, więc widać pragnie	B F g C F
Coś jedyne nam powiedzieć	D g C F
Tobie przeze mnie, mnie przez ciebie	A7 d
Coś jedyne nam powiedzieć	D g C F
Tobie przeze mnie, mnie przez ciebie	A7 d

Będziemy czytać może w trudzie
Będziemy też w radości
Bóg rozszyfrować nam pomoże
Serc naszych wszystkie zawiłości
Uśmiech jak znaczek na kopercie
Rozjaśni nasze listy
Chcę byś promiennym listonoszem
Pośtańcem wielkiej Bożej myśli

108. Miłością żyć

Tak wielu ludzi spotykasz co dzień	d g A7 d
Że w nich jest Chrystus czy o tym pamiętasz	g C A7 d
Człowiek w człowieku winien brata mieć	d g C F
Każdego z nich przyjacielem być	d g A7 d
Człowiek w człowieku winien brata mieć	d g C F
Każdego z nich przyjacielem być	d g A7 d
Ref: Miłością żyć w zwykły szary dzień	d g C7 F
Ocierać łzy ludzkiej niedoli	d g A7 d
Miłością żyć w zwykły szary dzień	D7 g C F d
Pocieszać tam gdzie serce boli	d g A7 d

Chrystus Pan przyszedł by pokój nam dać
Przypomnieć ci, że miłość zwycięża
Że wszyscy ludzie winni braćmi być
Czy o tym wiesz czy miłować chcesz

109. Ballada o szczęściu

Był sobie las zielony las	d A7
A w lesie sejm burzliwy	A7 d
Bo zwierząt chór prowadził spór	D7 g d
Co znaczy być szczęśliwym	A7 d D7
Bo zwierząt chór prowadził spór	g C F
Co znaczy być szczęśliwym	A7 d

Więc bury miś kudłaty miś
Pomedytował krótko
Szczęśliwym być to miodek pić
I mieć porządne futro

Pracować wciąż i piąć się wzwyż
Orzekła mała mrówka
A ślimak rzekł: mieć własny dom
Z garażem i ogródkiem

A polny wiatr obieżyświat
Przyleciał z końca świata
Szczęśliwym być to znaczy żyć
Nie robić nic i latać

Zasępił się posępny sęp
I rzecze zasępiony
A czy ja wiem szczęśliwy ten
Kto ma silniejsze szpony

Przyleciał kos i zabrał głos
I rzekł niewiele myśląc
Szczęśliwym być to z losu drwić
I gwizdać na to wszystko

Aż nagle ktoś na pomysł wpadł
Wśród sporów i dociekań
A może by a może tak
Zapytać też człowieka

I właśnie tu aż mówić wstyd
Skończyła się ballada
Bo człowiek siadł w zadumę wpadł
I nic nie odpowiada

110. Radość jak deszcz

Krople deszczu na mym oknie	D e A7 D
Radość jest jak deszcz	G e D
Chociaż często płyną łzy	G D
W smutku radość dajesz mi	A7 D
Radość jest jak deszcz	e A7 D

Noc już gasi blaski słońca
Radość jest jak zmierzch
Choć zwycięża nocy cień
Jutro wstanie nowy dzień
Radość jest jak zmierzch

W burzy w wichrze szukam Pana
Radość przetrwa sztorm
Jezu prowadź moją łódź
Ucisz wiatr i radość wzbudź
Radość przetrwa sztorm

W deszczu łez słoneczna tęcza
Radość jest jak deszcz
Panie słońce smutnych dni
Naucz widzieć Cię przez łzy
Radość jest jak deszcz

111. Dzień po dniu

Dzień po dniu dla każdej nowej chwili	D e
Nowych sił udziela mi mój Bóg	A7 D
Wiem, że Ojciec dziecię swe posili	D e
Żyję więc bez obaw i bez trwóg	A7 D
Ten którego miłość nie zna granic	D G
Wie najlepiej co ma komu dać	A7 D
Ból zmieszany jest z radości łzami	D e
Znój i trud spoczynek błogi ma	A7 D

Dzień po dniu mój Pan jest zawsze ze mną
Gotów wciąż udzielać nowych łask
On rozjaśnia moją dolę ciemną
W burzy czas posyła słońca blask
Bóg obiecał nad swym dzieckiem czuwać
Wiernie też zadanie spełnia swe
Obietnica Jego strach usuwa
Z każdym dniem posilę siły swe

Pomóż mi w doświadczeń ciężką chwilę
Obietnicom Panie ufać Twym
Daj zachować w sercu wiary tyle
By nie zachwiać się w tym świecie złym
Spraw bym mógł pokornie z ręki Twojej
Przyjąć każdą z przeznaczonych dróg
Dzień po dniu przez radość trud i znoje
Aż osiągnę wreszcie niebios próg

112. Jezus

Jezus przez życie mnie wiedzie	D h e
Daje mi silne swe dłonie	A7 D
Kroczy przede mną na przedzie	h e
I drogę toruje mi wciąż	A7 D

Ref: Jezus jest moim przyjacielem	D G
Jezus jest obrońcą moim	A7 D
Jezus jest moim zbawicielem	D G
Zawsze chcę przebywać z Nim	A7 D

On mnie obdarzył pokojem
Duszę nieczułą poruszył
Miłość i radość dał swoją
I w serce nadzieję mi wlał

Krzyża ciężkiego ramiona
Gniotły mu barki straszliwie
Potem za grzechy me skonał
Bym jeszcze zbawienie mógł mieć

113. Dom na piasku

Ktoś zbudował dom na piasku	h A7 D Fis
Wymarzony wspaniały dom	h e A7 D
Ale przyszła burza runął z wielkim trzaskiem	e A7 D
Zbudowany na piasku dom	Fis h
Ktoś zbudował dom na skale	h A7 D Fis
Wymarzony wspaniały dom	h e A7 D
Przyszły chmury ciemne uderzyły fale	e A7 D
Dom na skale ani drgnął	Fis h

Ref: Trzeba miłość budować na skale	h Fis
Swoje szczęście oprzeć o głaz	h
Gdy w godzinę złą wiatr powieje	e A7 h
Prosto w dom	A7 D
Mój dom na skale będzie stać	Fis h
Mocno stać	h
Zawsze stać	Fis h

Na to nasze budowanie
Boże połóż wszechmocną dłoń
Kto Ci ufa Panie mocny jest jak granit
I szczęśliwie zbuduje dom
Nie wiem co przyniesie życie
Za godzinę za dzień za rok
Ale wiem to jedno
Bóg jest skałą wierną
Nie odstąpię od Niego na krok

114. Bracie zmęczony

Bracie zmęczony dlaczego się smucisz	d F g d
Troską swym jadem zatruwa twą myśl	F A7 d
Oczy twe smutne jak pejzaż jesienny	B g C A7
Serce twe zimne i twarde jak głaz	d F A7 d
Oczy twe smutne jak pejzaż jesienny	B g C A7
Serce twe zimne i twarde jak głaz	d F A7 d

Smutku i gniewu doświadczasz niemało
Siły zużyłeś już w walce ze złem
Serce prawdziwej miłości nie znało
Fałsz i obłuda sprzykrzyły ci się
Serce prawdziwej miłości nie znało
Fałsz i obłuda sprzykrzyły ci się

Szczęście się z tobą przyjaźnić nie chciało
Byłeś podobny do wiatru wśród skał
Znojem powiało i piękność opadła
Ach gdzież beztroskie szczęśliwe twe dni
Znojem powiało i piękność opadła
Ach gdzież beztroskie szczęśliwe twe dni

Bracie zmęczony chciej uczyć się ciągle
Być miłym bliźnim i służyć im wciąż
Bogu zaufaj i żyj dla nieszczęsnych
W sercu twym nigdy nie zgaśnie już blask
Bogu zaufaj i żyj dla nieszczęsnych
W sercu twym nigdy nie zgaśnie już blask

Alfabetyczny spis treści

Tytuł utworu	nr utworu
Albowiem (Ew. Jana 3:16)	37
Ballada o szczęściu	87
Barka.....	7
Bracie zmęczony.....	92
Byłem sam	74
Chwałę Ciebie Panie	82
Ciągły niepokój (Ew. Jana 14:27).....	17
Cicho pada deszcz	49
Cóż Panie mogę.....	4
Cudowna Boża łaska.....	85
Do celnika Zacheusza	84
Do Ciebie	42
Do pracy bracia.....	20
Dobry Panie (kanon).....	38
Dobrze jest	48
Dom na piasku.....	91
Domy	42
Dotknął mnie dziś Pan	82
Dym jałowca	64
Dzień po dniu	89
Dzień.....	40
Dziękczynienie	55
El Shaddai	14
Epitafium	81
Gdy na stole wino i chleb	44
Gdy utraciłeś wiarę.....	21
Gdybym tak chciał	38
Gdym zgubiony w świecie był	65
Gdzieś w gwiazdy... ..	8
Jak daleko zabrnął świat.....	33
Jak dwoje przyjaciół.....	18
Jestem pielgrzymem.....	55

Jesteś Który Jesteś	72
Jezus.....	90
Kaznodzieja Salomonowy 3	59
Kiedy nowy wstaje dzień	41
Kiedy żyłem w grzechach.....	63
Kochany bracie	50
Kołysanka.....	53
Listy.....	86
Ludzik.....	5
Me życie jest cieniem	73
Miłością żyć.....	87
Modlitwa Okudżawy.....	11
Modlitwa.....	74
Mój Mistrzu	34
Mój Pan.....	37
Mrok	35
Nasze wędrowanie	79
Naucz chodzić mnie	83
Nie trudno jest.....	18
Nie wiem, Panie.....	30
Nie zabraniajcie im	62
Niebezpieczny to stan.....	25
Niebiański blask	24
Nocą tu przed Tobą klęczę.....	32
O, Boże.....	16
O, Jezu, mój Zbawco	78
O, Panie, dodaj sił	58
O, Panie.....	28
Od Boga z dala	22
Pałac	16
Pan Jezus do serca Twojego chce wejść	66
Panie, przyjdź.....	30
Pasterzu mój	84
Pastorałka	46
Paś owieczki me.....	23
Pewnej nocy.....	28

Pieśń Ruty.....	75
Po prostu z Jezusem.....	9
Pory roku.....	60
Przed Tobą, Ojcze.....	22
Przeogromna ziemió.....	49
Przy kominku.....	52
Przyjaciele.....	51
Psalm 122.....	76
Psalm 125.....	47
Psalm 23.....	35
Psalm 89.....	29
Pytania.....	36
Radości hymn.....	61
Radość jak deszcz.....	89
Róża Sariońska.....	14
Sam ze sobą.....	71
Skorupka.....	12
SOS.....	24
Stoję przed Tobą.....	56
Stworzyłeś cały świat.....	76
Szukałem Cię.....	27
Świętemu Bogu.....	64
Święty, Święty... ..	19
To nie był sen.....	80
Trzeci dzień.....	3
Ty tylko mnie poprowadź.....	26
Tyś jak skała.....	82
Tyś Ojcze.....	77
Uwielbiajcie Pana.....	66
Uwielbiam imię Twoje, Panie.....	83
W czekaniu na Ciebie.....	45
W drogę z nami.....	10
W Egipcie.....	39
W ogrodzie ja byłem raz sam.....	70
W tej ciszy.....	68
W wielkim zamyśleniu.....	6

Wdzięczność	67
Weselmy się razem.....	36
Wędrowiec	69
Wędrownica	54
Wielka przemiana	64
Wołam do Ciebie	78
Wszystko, Panie, Ciebie chwali.....	83
Wybacz mi proszę.....	56
Wystarczy byś był	41
Ziemią szlakiem.....	70

Przygotowanie wersji 2013: Tomek i Radek
Zdjęcie z okładki: <http://www.flickr.com/photos/faispirit79>